



CO, GDZIE, KIEDY?

SPIS WYDARZEŃ I IMPREZ REGIONALNYCH



SPADEK PRZYJME, SENIORA ODDAM... S. 7



Rozbudowa SP ZOZ w Mławie s. 3



**Niezwykła wizyta
pełna wzruszeń w SP 4 s. 5**



Szkolne Targi Zawodów s. 13

W pierwszej transzy opublikowano ponad 160 dokumentów – od archiwalnych akt FBI dotyczących „latających talerzy” z lat 40. i 50., po współczesne nagrania obiektów rejestrowanych przez wojskowe sensory i kamery na podczerwień. Część materiałów dotyczy obserwacji nad Irakiem, Japonią, Grecją czy Zatoką Perską. Wśród opisów pojawiają się świetliste kule, obiekty w kształcie rombów oraz relacje pilotów izolnierz.

Choć większość zgłoszeń – jak podkreśla Pentagon – ma ostatecznie zwykłe wyjaśnienie, temat znów rozpala wyobraźnię. A przy okazji przypominamy, że także Warmia i Mazury mają swoje historie otajemniczonych światłach iniezidentyfikowanych obiektach.

Bo choć region bardziej kojarzy się z jeziorami i lasami niż „Archiwum X”, relacji o dziwnych zjawiskach przez lata nie brakowało.

„UFO pod Olsztynem”

Jedną z najgłośniejszych historii pojawiła się na początku lat 2000. Media informowały wtedy o tajemnicznych światłach widywanych w okolicach Olsztyna. We-

„TO WISIAŁO NAD JEZIOREM”

W Stanach Zjednoczonych wrócił temat UFO. Pentagon rozpoczął właśnie publikację kolejnych dokumentów dotyczących niezidentyfikowanych zjawisk powietrznych, określanych dziś oficjalnie skrótem UAP. Administracja Donalda Trumpa zapowiada, że Amerykanie „zasługują na prawdę”, a odtajnione materiały mają trafić sukcesywnie na specjalny portal rządowy.

dług relacji mieszkańców jasny obiekt miał poruszać się nisko nad ziemią, a na pobliskich polach pojawiły się ślady przypominające kręgi zbożowe.

Tematem zajmowały się wówczas ogólnopolskie media, m.in. RMF FM i Interia. Jedni mieszkańcy byli przekonani, że obserwowali coś niezwykłego, inni sugerowali wojskowe ćwiczenia albo zwykłą mistyfikację.

Do dziś historia funkcjonuje raczej jako lokalna legenda niż udokumentowany incydent, ale właśnie takie opowieści od lat budują atmosferę tajemnicy wokół regionu.

Światła nad jeziorami

W relacjach dotyczących Warmii i Mazur regularnie powraca motyw dziwnych światel nad wodą. Mieszkańcy opowiadali o obiektach widywanych m.in. w okolicach Jeziora Krzywego czy

w bardziej odludnych częściach regionu.

Najczęściej miały to być:

- jasne kule poruszające się bezgłośnie,
- światła zmieniające kierunek lotu,
- obiekty zawisające nad wodą lub lasem.

Ufologowie tłumaczyli to możliwymi obserwacjami UAP, sceptycy wskazywali natomiast na:

- zjawiska atmosferyczne,
- wojskowe flary,
- drony,
- samoloty wojskowe,
- odbicia światła nad jeziorami.

Nieprzypadkowo wiele takich relacji pojawiało się właśnie na Warmii i Mazurach. Rozległe lasy, poligony wojskowe, małe zaludnienie i ciemne niebo od lat sprzyjają zarówno obserwacjom astronomicznym, jak i n rodzinom lokalnych legend.

Tajemnicza historia z Mazur

Jedną najbardziej sensacyjnych opowieści opisywanych przez badaczy UFO jest historia rzekomego „incydentu” wokolicach Orzysza. Według relacji publikowanych przez media zajmujące się tematyką zjawisk niewyjaśnionych, w pobliżu jeziora miał zostać odnaleziony tajemniczy metaliczny obiekt częściowo zanurzony w wodzie.

W opowieściach przewijają się wojskowe śmigłowce, zabezpieczony teren i działania służb. Nigdy nie pojawiły się jednak żadne oficjalne potwierdzenia tych historii, dlatego dziś traktowane są raczej jako jedna z najbardziej znanych mazurskich legend związanych z UFO.

Od „latających talerzy” do dronów i balonów

Współczesne doniesienia o niezidentyfikowanych obiektach wyglądają już zu-



pełnie inaczej niż kilkadziesiąt lat temu.

Jeszcze w latach 90. i na początku XXI wieku dominowały opowieści o „latających spodkach” i świetlistych kulach. Dziś znacznie częściej mówi się o:

- dronach,
- balonach meteorologicznych,
- obiektach wojskowych,
- urządzeniach obserwacyjnych.

Po wybuchu wojny na Ukrainie również nad Polską kilkakrotnie pojawiały się informacje o niezidentyfikowanych obiektach spadających lub przelatujących nad północno-wschodnią częścią kraju. Część alarmów kończyła się odnalezieniem balonów lub elementów urządzeń technicznych.

I być może właśnie dlatego temat UFO wraca dziś znówą siłą. Bo choć nadal pobudza wyobraźnię, coraz częściej dotyczy nie tyle kosmitów, ile

bezpieczeństwa, technologii i wojskowej obserwacji przestrzeni powietrznej.

Pentagon: większość przypadków ma zwykłe wyjaśnienie

Amerykańskie Biuro ds. Rozstrzygania Anomalii we Wszystkich Domenach (AARO), które analizuje zgłoszenia UAP, podkreśla, że zdecydowana większość przypadków ma prozaiczne wyjaśnienia. W raporcie z 2024 roku wskazano, że spośród ponad 1600 zgłoszeń większość dotyczyła m.in. balonów, ptaków, dronów czy samolotów. Niewyjaśnionych pozostało jednak kilkadziesiąt przypadków, które – jak zaznaczono – wymagają dalszej analizy ze względu na „anomalne cechy izachowania”. A to wystarczy, by temat znów rozpalał wyobraźnię. Także na Warmii i Mazurach.

WAŻNE ADRESY I TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe - 999
Policja - 997
Straż Pożarna - 998
Straż Miejska - 986
Numer alarmowy z telefonu komórkowego - 112
Pogotowie elektryczne - 991
Pogotowie gazowe - 992
Pogotowie wodociągowe - 23 654 23 21
Pogotowie ciepłownicze - 23 654 35 06
Informacja PKP - 23 674-53-33,
<https://www.e-podroznik.pl/>
Informacja PKS - 23 654 35 56
Postój TAXI - 23 654 35 76
Urząd Miasta Mława
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 33 82,
e-mail: info@mlawa.pl,
sekretariat@mlawa.pl
Starostwo Powiatowe
Mława, ul. W. Reymonta 6,
tel. 23 654 34 09,

e-mail: starostwo@powiatmlawski.pl
Sąd Rejonowy
Mława, ul. W. Reymonta 3,
tel. 23 654 89 00,
e-mail: adm@mlawa.sr.gov.pl
Urząd Skarbowy
Mława, ul. G. Narutowicza
19/7, tel. 23 654 34 98, e-mail: us1413@mz.mofnet.gov.pl

Zakład Ubezpieczeń Społecznych
ul. Z. Padlewskiego 31,
tel. 23 655 00 31 32

Powiatowy Urząd Pracy
Mława, ul. Wyspiańskiego 7,
tel. 23 654 39 18, e-mail: waml@praca.gov.pl

Prokuratura Rejonowa
Mława ul. J. Lelewela 4,
tel. 23 654 36 19, e-mail: pr.mlawa@plock.po.gov.pl
Komenda Powiatowa Policji

Mława, ul. H. Sienkiewicza 1,
tel. 23 654 43 43, e-mail: praszowy.kppmlawa@mazowiecka.policja.gov.pl
Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
Mława, ul. Z. Padlewskiego
15, tel. 23 654 33 85, e-mail: mlawa@mazowsze.straz.pl

Straż Miejska
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 64 34, e-mail: strazmiejska@mlawa.pl

Zakład Wodociągów, Kanalizacji i Oczyszczalnia Ścieków sp. z o.o.
Mława, ul. Płocka 106,
tel. 23 654 60 70, e-mail: sekretariat@wod-kan-mlawa.com.pl

Gazownia Warszawska,
Rozdzielnia Gazu w Mławie
Mława, ul. Płocka 96,
tel. 23 655 01 62

Zakład Energetyczny Płock S.A
Region Energetyczny Mława
Mława, ul. Warszawska 127

Samodzielny Zakład Opieki Zdrowotnej – Szpital
Mława, ul. A. Dobrowskiej 1,
tel. 23 654 32 35, e-mail: sekretariat@szpitalmlawa.pl

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 56 38, wew. 412

NZOZ Ośrodek Terapii Uzależnień i Współzależnienia w Działdowie, filia w Mławie
ul. Lelewela 9,
tel.: 23 655 28 64
Zespół Interdyscyplinarny ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Mławie, ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 36 34

Bezpłatna Infolinia Rzecznika Praw Obywatelskich
Pod numerem telefonu 800 676 676 działa bezpłatna Infolinia Rzecznika Praw Obywatelskich, czynna: poniedziałek: godz. 10:00–18:00 wtorek–piątek: godz. 8:00–16:00 Połączenie możliwe jest zarówno z telefonów stacjonarnych, jak i telefonów komórkowych wszystkich sieci. Dzięki Infolinii można uzyskać podstawowe informacje o prawach człowieka i kompetencjach PRO. Droga ta można również dowiedzieć się wszystkiego o prawie antydyskryminacyjnym. Jeśli sprawa nie jest związana z kompetencjami PRO, pracownicy starają się wskazać rozmówcy instytucję, w której uzyska odpowiednią pomoc.
Telefony zaufania dla osób w depresji:

Antydepresyjny Telefon Forum Przeciw Depresji, tel. 22 594 91 00 (w każdą środę i czwartek od 17.00 do 19.00). ITAKA – antydepresyjny telefon zaufania tel. 22 484 88 01 (w poniedziałki i czwartki od 17.00 do 20.00). Ośrodek Interwencji Kryzysowej – pomoc psychiatryczno-pedagogiczna, tel. 22 855 44 32 lub Ośrodek Interwencji Kryzysowej, tel. 22 837 55 59 (poniedziałek – piątek od 8:00 do 20:00). Telefon Zaufania dla Osób Dorosłych w Kryzysie Emocjonalnym, tel.: 116 123 (od poniedziałku do piątku od godz. 14.00–22.00). Młodzieżowy Telefon Zaufania, tel. 192 88 lub Bezpłatny telefon zaufania dla dzieci i młodzieży, tel. 116 111, codziennie od 12:00 do 02:00.

NOWY KURIER
mławski

e-mail: redakcja@kuriermlawski.pl
www.kuriermlawski.pl

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 7b
10-364 Olsztyn

PREZES
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia w Białymstoku
Ignatki, ul. Przemysłowa 26
16-001 Kleosin



ROZBUDOWA SP ZOZ W MŁAWIE

Trwają prace związane z realizacją zadania pn. „Rozbudowa Szpitala SP ZOZ w Mławie na potrzeby ratownictwa medycznego.” Wykonawcą robót jest firma A&K Konstrukcje Sp. z o.o z Łomii.

Zadanie dofinansowane ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych.

W zakres realizacji inwestycji wchodzi następujące zadania:

1. Opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej na rozbudowę Szpitala SP ZOZ w Mławie oraz zakup niezbędnego wyposażenia w celu zapewnienia optymalizacji oraz bezpieczeństwa realizacji świadczeń zdrowotnych na potrzeby funkcji związanych z zadaniami ratownictwa medycznego.
2. Wykonanie prac budowlanych z zakresu objętego projektem, budowa bezkolizyjnego podjazdu dla karetek, pomieszczeń medycznych zapewniających właściwą komunikację oraz ruch pacjentów.
3. Dostawa niezbędnego wyposażenia oraz instalacji. Opracowano już dokumentację projektowo-kosztorysową, zostało wydane pozwolenie na budowę, a z zakresu prac wykonano ławy fundamentowe wraz z częścią fundamentową z bloków betonowych, zalano strop na części piwnicznej, budowane są ściany pierwszej kondygnacji budynku.

Planowany termin realizacji zadania: 07.09.2026 r.

Źródłami finansowania są:

- Dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych: 2 885 750,00 zł
- Wkład własny Powiatu Mławskiego: 509 250,00 zł

Całkowita wartość zadania: 3 395 000,00 zł

Ponadto Powiat Mławski ze środków własnych sfinansuje koszt inspektora nadzoru na kwotę 49 815,00 zł.

Źródło: Starostwo Powiatowe w Mławie



PROMOCJA KSIĄŻKI „BYĆ WIERNYM. DZIEDZICTWO WITWICKICH” W MŁAWIE

W Sali Koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Andrzeja Krzanowskiego w Mławie odbyła się uroczysta promocja książki „Być wiernym. Dziedzictwo Witwickich” autorstwa Marii Luberadskiej-Cobas. Wydarzenie zorganizowano w ramach obchodów jubileuszu 120-lecia I Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Wyspiańskiego w Mławie.

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele samorządów, instytucji kultury i oświaty, nauczyciele, uczniowie, absolwenci oraz mieszkańcy zainteresowani historią miasta i regionu. Miasto Mława reprezentował Zastępca Burmistrza Miasta Mława Marcin Burchacki.

Podczas wydarzenia poruszano temat historii rodziny Witwickich oraz wartości, takich jak pamięć, odpowiedzialność i przywiązanie do lokalnej tradycji. Centralnym punktem programu była rozmowa z autorką, którą poprowadziła Anna Lempek – nauczycielka języka polskiego w I LO. Maria Luberadka-Cobas opowiadała o inspiracjach do powstania publikacji oraz o losach Jadwigi i Józefa Witwickich – osób szczególnie zasłużonych dla Mławy.

Uroczystość uświetniła część artystyczna przy-

gotowana przez uczniów, a uczestnicy mieli okazję wysłuchać interpretacji utworów literackich i muzycznych nawiązujących do tematyki spotkania. Po zakończeniu oficjalnej części goście mogli porozmawiać z autorką, uzyskać dedykację oraz obejrzeć wystawę pamiątek związanych z bohaterami książki.

Publikacja powstała dzięki wsparciu wielu osób, instytucji i sponsorów, a jej promocja stała się ważnym elementem obchodów jubileuszu mławskiego liceum.

W trakcie uroczystości podkreślano znaczenie książki dla lokalnej społeczności. Dyrektor I LO Marek Kielbiński mówił o tradycji szkoły i roli publikacji w pielęgnowaniu pamięci historycznej, natomiast prezes Towarzystwa Miłośników Twórczości Tekli Bądarzewskiej Ewa Katarzyna Luks zwróciła uwagę na zaangażowanie



absolwentów, instytucji i sponsorów w jej wydanie. Wyrażono również podziękowania wszystkim osobom i podmiotom wspierającym projekt, zaznaczając, że jest on efektem dobrej współpracy lokalnego środowiska na rzecz ochrony dziedzictwa regionu.

WM/WP



REKLAMA

komunikat

GPP6721.3.2021.AD

Mława, 12.05.2026 r.

OGŁOSZENIE Burmistrza Miasta Mława

o wytożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Kopernika” obszaru położonego w środkowej części m. Mławy, w rejonie ulic: Mikołaja Kopernika, Antoniego „Torfa” Załęskiego, Wójtostwo, Dobrej, prof. Ryszarda Bagińskiego, Padlewskiego, Wymyślin i płk. Franciszka Dudzińskiego

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27.03.2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538) oraz uchwały Rady Miasta Mława nr XXV/367/2021 z dnia 23.03.2021 r. zawiadamiam o wytożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Kopernika” obszaru położonego w środkowej części m. Mławy, w rejonie ulic: Mikołaja Kopernika, Antoniego „Torfa” Załęskiego, Wójtostwo, Dobrej, prof. Ryszarda Bagińskiego, Padlewskiego, Wymyślin i płk. Franciszka Dudzińskiego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 20.05.2026 r. do 18.06.2026 r. w Urzędzie Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19, 06-500 Mława, Wydział Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego, pokój nr 13, poniedziałek w godz. od 8.00 do 17.00, wtorek-czwartek w godz. od 8.00 do 16.00, piątek w godz. od 8.00 do 15.00.

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko (w trakcie wytożenia do publicznego wglądu) jest dostępny również w wersji elektronicznej na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Mława pod adresem <http://www.bip.mlava.pl/artykuly/miejscowe-plan-y-zagospodarowania-przestrzennego>.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 29.05.2026 r. w godz. 8.30-9.30 w Miejskim Domu Kultury w Mławie (sala na I piętrze), ul. Stary Rynek 13, 06-500 Mława.

Zgodnie z art. 17 pkt 11 oraz art. 8c ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi dotyczące projektu planu i prognozy oddziaływania na środowisko.

Uwagi mogą być wnoszone do Burmistrza Miasta Mława w formie:

- papierowej na adres: Burmistrz Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19, 06-500 Mława,
- elektronicznej na adres poczty elektronicznej info@mlawa.pl, opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym, weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu, podpisem zaufanym lub osobistym podpisem, oraz za pośrednictwem elektronicznej platformy usług administracji publicznej ePUAP w nieprzekraczalnym terminie do dnia 03.07.2026 r.

Wnoszący uwagę podaje swoje imię i nazwisko, albo nazwę, adres zamieszkania albo siedziby oraz oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Uwagi złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Postępowanie w sprawie opracowania i uchwalenia planu miejscowego jest prowadzone na podstawie przepisów ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w brzmieniu obowiązującym przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688) na podstawie art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy zmieniającej.

Informacja nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej <https://bip.mlava.pl/ogloszenie/informacja-nt-przetwarzania-danych-osobowych> oraz w Urzędzie Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19, Wydział Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego, pokój nr 15.

PASJA TO NAJLEPSZE LEKARSTWO NA SMUTEK

Pasją życia Beaty Kawieckiej jest motocykl. To jej sposób na spełnianie siebie i swoich marzeń, poczucie wolności, na podróż w nieznane i przepustka do miejsc niedostępnych dla innych. Rodzina wspiera ją, bo wie, jak wiele przeszła w życiu.

Beata Kawiecka mówi o sobie skromnie, że robi to, co kocha, a motocykl ma według niej duszę. Przeczy stereotypowi, że dziewczyna nie poradzi sobie z jednośladem. Swoją pozytywnym nastawieniem zaraża innych i zachęca ich do realizacji wszystkich marzeń.

— Niespokojna dusza ze mnie. Moje ciało rozpira energia, a w głowie ciągle kłębią się nowe pomysły — mówi pani Beata. — Nie mogę usiedzieć w miejscu. Chcę być aktywna i spełniać marzenia, bo w życiu nigdy nie można być niczego pewnym. Czasem jedna chwila, choroba czy wypadek zmienia nasze życie o 180 stopni.

Dlatego trzeba chwycić każdą okazję. Zdarza się, że nawet na odpoczynek szkoda mi czasu. Wiele czynników miało i nadal ma wpływ na to, jaka jestem, co robię, jakich wyborów dokonuję. Kocham ludzi z pasją i uwielbiam to, jaką moc mają pasje i jak potrafią kreować ludzi. Teraz wiem, jaki to skarb, jak dzięki pasjom można patrzeć na świat, na innych ludzi, na życie — podkreśla.

I dodaje: — Jadąc, czuję wiatr we włosach i zapach rzepaku na polu... I wtedy czuję, że żyję i że kocham to moje życie.

Choroba przewartościowała życie

Pani Beata to ciepła osoba, która nie potrafi patrzeć obojętnie na krzywdę innych. Szczególnie wrażliwa jest na nieszczęście dzieci i zwierząt. Sama w domu ma dwa duże psy

i jednego małego kundelka. Kocha przyrodę, lubi spacerować po lesie ze swoimi zwierzętami. Pracuje jeszcze zawodowo, a w zimowe wieczory dzierga sweterki dla swoich dzieci. Jest mamą dwóch wspaniałych córek: Kasi i Amelki, z których jest niezmiennie dumna.

— Od zawsze z tęsknotą spoglądałam na jeżdżących na motorach — wyznaje. — Prawo jazdy zrobiłam jako młoda mama, bo potrzebowałam go, żeby wozić córki do szkoły, robić zakupy, jechać do pracy. Przez jakiś czas pracowałam jako taksówkarka. Zrezygnowałam, bo bałam się jeździć w nocy. Tyle się słyszało o napaściach na taksówkarzy, że bałam się ryzykować. Potem zrobiłam prawo jazdy na ciężarówkę. Niestety, pracodawcy nie chcieli zatrudniać kobiet. Mówili, że nie będę umiała zmienić koła.

W rodzinie pani Beaty nikt na motocyklu nie jeździł. Kobieta marzyła, że kiedyś będzie miała swój motor. Niestety, jak to w życiu bywa, nie zawsze jest tak, jak byśmy chcieli. W wieku 32 lat pani Beata zachorowała na nowotwór szyjki macicy. Był to dla niej ogromny szok.

— Kiedy dowiedziałam się, że jestem chora, świat mi się zwałił na głowę — wspomina. — Miałam małe dzieci, a słowo „rak” brzmiało jak wyrok, wyrok śmierci. Postanowiłam się nie poddawać. Miałam dla kogo żyć. Córki i rodzina byli moją siłą napędową

do walki. Patrząc w oczy moich dzieci, wiedziałam, że się nie poddam, że to będzie trudna wojna, ale muszę ją wygrać. Chciałam patrzeć, jak moje córki rosną, cieszyć się z nimi w chwilach szczęścia i być obok w trudnych momentach ich życia. Wychowywałam je sama, nie chciałam, by nie miały matki ani ojca. Nie chciałam, by zostały sierotami...

Przeszła chemię, radioterapię i wszystko inne, co pozwoliło jej żyć. Rodzina wspierała ją każdego dnia; córki rysowały laurki, pisały listy, które przechowywałam do dziś.

Była to ciężka walka, jednak motywacja pani Beaty była ogromna.

— Minęło już 21 lat, a skutki choroby odczuwam do dziś. Ale żyję i jestem z moimi bliskimi — tłumaczy. — Teraz każdy dzień smakuje inaczej. Żyję pełnią życia i cieszę się z każdego dnia, promieni słońca, zapachu kwiatów... I z tego, że mogę patrzeć na swoje córki, przytulać je, chodzić do szkoły na ich występy, cieszyć się z ich sukcesów i wspierać, gdy coś nie idzie po ich myśli.

Spełnione marzenie

Przyszedł taki dzień, kiedy pani Beata zrealizowała swoje najskrytsze marzenie... Kupiła sobie motocykl.

— Rok temu spełniłam swoje największe marzenie. Zbierałam na ten cel pieniądze kilka lat... I jest! Mój motocykl. — Śmieje się. — Uważam, że na spełnianie marzeń nigdy nie jest za późno! Mój motocykl ma już ponad 20 lat i daleko nim nie pojadę, ale dla mnie jest jak najwspanialsza przyjaciółka. Samochodem nie chciałoby mi się jechać i zwiedzać, ale motocyklem to co in-



Pani Beata pokonała chorobę, żyje pełnią życia i cieszy się z każdego dnia

nego. Uwielbiam też zloty motocyklowe. Zawsze można na nich spotkać kogoś znajomego.

Pani Beata uważa, że płeć nie ma najmniejszego znaczenia w podróżowaniu na motorze — zarówno kobieta, jak i mężczyzna staje się wtedy po prostu podróżnikiem. Każdemu, kto rozpoczyna motocyklowe wojaże, radzi wybierać krótkie trasy w znanym regionie i jeździć w towarzystwie. Im więcej przejechanych kilometrów, tym więcej wprawy i pewności siebie na dłuższej trasie. Podkreśla, że ważne jest, żeby nie udawać niczego i nikomu — jazda ma po prostu sprawiać przyjemność.

— Wsiadam na motocykl na własną odpowiedzialność — mówi. — Nie chciałabym dodatkowo brać jej za kogoś. Na motocyklu może zdarzyć się wszystko, bo nie jest się w stanie przewidzieć zachowania innych osób na drodze, a człowiek przecież jest na nim całkowicie odsłonięty. Motocykl daje mi sporą dawkę adrenaliny. Trzeba być bardzo skoncentrowanym, kontrolować drogę, panować nad motocyklem. Pomaga mi to walczyć ze stresem. Po tym, co przeżywam na trasie, niczym już się nie denerwuję. Praca z ludźmi nie zawsze przebiega bez problemów.

Dzięki temu, że jeżdżę na motocyklu, łatwiej mi mierzyć się ze stresowymi sytuacjami w codziennym życiu.

Pani Beata chętnie bierze udział nie tylko w zlotach motocyklistów, ale i w akcjach charytatywnych.

— Wspaniale jest robić fajne rzeczy nie dla pieniędzy — podkreśla. — Radość dzieci, możliwość dotknięcia motocykla czy przejażdżka na nim to dla nich niezwykle przeżycie. A ja czuję, że żyję i że robię naprawdę coś dobrego i przy okazji spełniam swoje marzenia! I wiek nie ma znaczenia. Warto robić to, co się kocha!

Joanna Karzyńska

EUROPEJSKI DZIEŃ KULINARNY W „JEDYNCE”

9 maja obchodzimy Dzień Europy, znany też jako Dzień Unii Europejskiej. W wielkim stylu świętował go już w piątek 8 maja Zespół Placówek Oświatowych nr 1 w Mławie.

Wszystkich swoich uczniów zaprosił na megaimprezę w hali gimnastycznej, gdzie przedstawiciele poszczególnych klas wraz z rodzicami wystawili stoiska z narodowymi smakołykami poszczególnych krajów Starego Kontynentu.

Europejski Dzień Kulinarny otworzyli uroczystie dyrektor Zespołu Placówek Oświatowych nr 1 w Mławie Janina Lampkowska, zastępca burmistrza Miasta Mława Marcin Burchacki i zastępca naczelnika Wydziału Oświaty i Polityki Społecznej Urzędu Miasta Mława Magdalena Staszewska. Dziękowali wszystkim zaangażowa-



niem w przygotowanie i przebieg wydarzenia za ogrom włożonej pracy i wspaniały jej efekt.

Każda klasa przygotowała tego dnia stoisko poświęcone wybranemu krajowi europejskiemu, prezentując jego tradycyjne potrawy, kulturę oraz ciekawostki. Wszystkie zachwyciły pomysłowością, dekoracjami i przepyszny-
nymi daniami. Atmosfera pełna radości, uśmiechu i współpracy sprawiła, że był to dzień pełen niezapomnianych wrażeń. Jak zapowiada gospodarz wydarzenia – kolejna edycja Europejskiego Dnia Kulinar-
nego już za rok!



WP UMM, ZPO nr 1



NIEZWYKŁA WIZYTA PEŁNA WZRUSZEŃ W SP 4 W MŁAWIE



foto: ZPO nr 2 w Mławie



W murach Szkoły Podstawowej nr 4 w Mławie odbyło się niezwykle i bardzo wzruszające spotkanie. Po wielu latach do swojej szkoły powróciła emerytowana nauczycielka geografii – pani Wanda Wawrzyniak, która w lipcu obchodzić będzie wyjątkowy jubileusz 100-lecia urodzin.

Przez 30 lat pracy pani Wanda wychowała i wykształciła wiele pokoleń mławian. Dla swoich uczniów była nie tylko wymagającym i cenionym pedagogiem, ale przede wszystkim osobą pełną życzliwości, ciepła i troski. Nic więc dziwnego, że jej ponowna wizyta wywołała tyle emocji i wspomnień. Powrót po latach do miejsca, z którym związane było całe życie jej rodziny, stał się chwilą niezwykle symboliczną. W szkole uczył bowiem również jej mąż Ryszard oraz teściowie. Dostojnego gościa serdecznie powitała dyrektor szkoły, pani Beata Ciesielska - Betlińska, przekazując piękne życzenia oraz pamiątkowy album ze zdjęciami z lat pracy w szkole. Jednak najbardziej poruszające okazało się spotkanie z dawnymi wychowankami pani Wandy, których była wychowawczynią w latach 1968–1972. Po latach uczniowie z ogromną wdzięcznością dziękowali jej za przekazaną wiedzę, wychowanie i dobroć.

Były kwiaty, uśmiechy, łzy wzruszenia i wspomnienia. To wyjątkowe spotkanie pokazało, że prawdziwy nauczyciel na zawsze pozostaje w sercach swoich uczniów. ZPO nr 2 w Mławie

„OZNAKUJ SWÓJ ROWER” — SEZON 2026

Komenda Powiatowa Policji w Mławie zaprasza właścicieli rowerów do wzięcia udziału w kolejnej edycji akcji prewencyjnej „Oznakuj swój rower”. Warto pamiętać, że rower oznakowany jest mniej atrakcyjny dla złodziei, a dzięki temu mniej narażony na kradzież. Akcja adresowana jest wyłącznie do mieszkańców powiatu mławskiego. Oznakowanie jest bezpłatne.

OZNAKUJ SWÓJ ROWER



KPP w Mławie

Oznakuj swój rower” to akcja prewencyjna zapoczątkowana w 2015 roku, której organizatorem jest Komenda Wojewódzka Policji z siedzibą w Radomiu. Ma ona na celu zwiększenie poczucia bezpieczeństwa mieszkańców garnizonu mazowieckiego poprzez znakowanie rowerów. Rowery znakowane są markerem UV (tajnopisem). Jest to sposób niewidoczny w zwykłym świetle (szybkoschnący atrament pojawia się tylko w świetle ultrafioletowym) oraz nienaruszający struktury roweru.

Oznakowanie roweru umożliwia Policji sprawne ustalenie właściciela jedno-

śladu w przypadku kradzieży i odnalezienia.

Znakowanie rowerów odbywa się od 6 kwietnia do 30 września 2026 roku, w każdą środę, w godz. 13.00 - 15.00, w budynku Komendy Powiatowej Policji w Mławie, przy ul. Sienkiewicza 2, po wcześniejszym telefonicznym zgłoszeniu pod numerem tel. 47 703 62 66.

Zgłoszenia przyjmowane są w pozostałe dni robocze tygodnia, w godz. 8.00-16.00.

Po telefonicznym ustaleniu terminu znakowania roweru, zapraszamy do Komendy Powiatowej Policji w Mławie wraz z rowe-

rem, dowodem osobistym, dowodem zakupu oraz kartą gwarancyjną roweru (opcjonalnie). Osoby niepełnoletnie muszą stawić się z opiekunem prawnym. W przypadku nieposiadania dowodu zakupu, zostanie Państwo poproszeni o uzupełnienie oświadczenia o własności roweru.

Akcje znakowania przeprowadzane będą również, w miarę możliwości, podczas imprez plenerowych. Termin i miejsce wydarzenia, w którym rowery będą znakowane zostaną upublicznione na stronach internetowych Komendy Powiatowej Policji w Mławie.

asp.szt. Anna Pawłowska

GROŹNY WYPADEK PODCZAS ROZPALANIA GRILLA



pikabay.com

Na terenie gminy Szydłowo doszło do poważnego wypadku z udziałem dziecka. Podczas rozpalania grilla 7-letni chłopiec doznał poważnych poparzeń. Dziecko zostało przetransportowane śmigłowcem do szpitala w Olsztynie. Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów, ojciec dziecka rozpałał grilla, używając płynnej podpatki. W trakcie dolewania cieczy na rozgrzany brykiet doszło do gwałtownego zapłonu i wybuchu łatwopalnej substancji w butelce. W pobliżu znajdował się syn mężczyzny. W wyniku zdarzenia dziecko doznało poparzeń m.in. twarzy i szyi. Na miejsce wezwano służby ratunkowe. Ojciec ranego dziecka był trzeźwy. Chłopiec został przetransportowany śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do

szpitala w Olsztynie. Trwają szczegółowe ustalenia okoliczności zdarzenia. Jedno jest pewne - w ciągu jednej chwili doszło do zdarzenia, w którym małe dziecko doznało ogromnego cierpienia i bólu. 7-letniego chłopca czeka długie leczenie. To zdarzenie to także ogromna trauma dla całej rodziny.

Apelujemy o rozwagę i przestrzeganie podstawowych zasad bezpieczeństwa:

- nigdy nie dolewaj płynnej podpatki do już rozpalonego ognia lub żaru;
- do rozpalania grilla węglowego używaj wyłącznie przeznaczonych do tego produktów, zgodnie z instrukcją producenta;
- podczas rozpalania grilla zachowuj bezpieczną odległość, trzymaj dzieci w bezpiecznej odległości od źródła ognia;
- przechowuj łatwopalne substancje z dala od wysokiej temperatury i poza zasięgiem dzieci.

Ogień i substancje łatwopalne mogą w ułamku sekundy doprowadzić do dramatycznych skutków. Wystarczy chwila, by beztroska zamieniła się w tragedię. Dbajmy o bezpieczeństwo swoje i swoich bliskich.

asp.szt. Anna Pawłowska

ODPORNY SENIOR - JAK NIE DAĆ SIĘ OSZUKAĆ W SIECI!

Coraz więcej spraw załatwiamy dziś przez internet – czytamy wiadomości, korzystamy z bankowości, rozmawiamy z bliskimi. Niestety w sieci pojawia się także wiele fałszywych informacji i prób oszustw. Zapraszamy na bezpłatny webinar dla seniorów, podczas którego w prosty i przystępny sposób pokażemy, jak bezpiecznie korzystać z internetu, jak rozpoznawać treści tworzone przez sztuczną inteligencję, reagować na podejrzane wiadomości i chronić się przed internetowymi oszustwami.

Kiedy? 20.05.2026 | online | godz. 10:00-11:30

Uczestnicząc w szkoleniu, dowiedzą się Państwo:

- czym są treści generowane przez sztuczną inteligencję (AI),
 - jakie zagrożenia wiążą się z deepfake'ami i manipulacją w internecie,
 - jak bezpiecznie reagować na podejrzane wiadomości, nagrania i materiały,
 - jak sprawdzać źródła informacji zamiast ufać samemu obrazowi lub nagraniu,
 - dlaczego warto zachowywać krytyczne podejście do treści publikowanych online.
- Webinar poprowadzi Marcin Fic – analityk Stowarzyszenia Demagog i trener Akademii Fact-checkingu. Absolwent politologii oraz dziennikarstwa i komunikacji społecznej na Uniwersytecie Jagiellońskim.

link do spotkania: https://us06web.zoom.us/webinar/register/WN/_RCz-KRclSdiv2VY2s9bMtQ

WIOSENNA LUSTRACJA DRÓG W POWIECIE

Mławscy policjanci Wydziału Ruchu Drogowego, przeprowadzili coroczną, wiosenną lustrację dróg na terenie powiatu mławskiego, której głównym celem była poprawa bezpieczeństwa wszystkich

uczestników ruchu drogowego. Działania realizowane były we współpracy z zarządcami dróg. Kontrolą objęto wszystkie kategorie dróg – gminne, powiatowe, wojewódzkie, krajowe oraz trasę S7. Funkcjonariusze

szczegółowo analizowali stan infrastruktury drogowej, ze szczególnym uwzględnieniem rejonów przejść dla pieszych, gdzie bezpieczeństwo niechronionych uczestników ruchu jest kluczowe. Najwięcej nieprawidłowości ujawniono na drogach powiatowych. Stwierdzone uchybienia dotyczyły najczęściej braku oznakowania pionowego, jego nieczytelności, a także braku oznakowania poziomego. Każda kontrola została udokumentowana przez policjantów, a zebrane materiały posłużyły do podjęcia dalszych działań.

W wyniku przeprowadzonych lustracji wystosowano ponad 70 wystąpień do zarządców dróg z wnioskami o usunięcie ujawnionych nieprawidłowości. Celem tych działań jest doprowadzenie infrastruktury drogowej do stanu zapewniającego bezpieczeństwo użytkownikom dróg. Policja przypomina, że mieszkańcy również mogą mieć wpływ na poprawę stanu infrastruktury drogowej. Nieprawidłowości można zgłaszać za pomocą aplikacji: Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa, wybierając kategorię „niewłaściwa

infrastruktura drogowa”. Do zgłoszenia można dołączyć opis oraz zdjęcie. Wspólne działania służb, zarządców

dróg oraz mieszkańców przyczyniają się do zwiększenia bezpieczeństwa na drogach powiatu. asp.szt. Anna Pawłowska



KPP w Mławie

komunikat

OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399)

Burmistrz Miasta Mława

informuje, że w dniach od 12.05.2026 r. do 11.06.2026 r. natablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.mlawapowiat.pl podano do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży. Wykaz obejmuje nieruchomość nr 4207/18, obręb 10, o pow. 0,0567 ha, pol. w Mławie, przy ul. Gabriela Narutowicza.

25426nlnwn-a-G

SPADEK PRZYJMĘ, SENIORA ODDAM...

Rząd zmienia przepisy, które dotychczas były krzywdzące dla gmin. Osoby, które przejęły nieruchomość seniora, będą musiały uiszczać opłaty za jego pobyt w DPS.

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej opracowało projekt ustawy o zmianie ustawy pomocy społecznej oraz niektórych innych ustaw, który poszerza katalog osób zobowiązanych do płatności za pobyt seniora w domu pomocy społecznej – o osoby, które zostały obdarowane nieruchomością w zamian za opiekę (m.in. w ramach umowy dożywocia). Zmiana ta ma na celu „wzmocnienie ochrony interesów osób starszych i zależnych, które przekazały swój majątek w zamian za zapewnienie im opieki” oraz „zmniejszenie obciążenia finansowego systemu pomocy społecznej”.

Stare przepisy

Do tej pory zasady ponoszenia kosztów za pobyt w domu pomocy społecznej (DPS) były ściśle regulowane przez ustawę o pomocy społecznej. Określała ona precyzyjną hierarchię osób i instytucji zobowiązanych do wnoszenia opłat. W pierwszej kolejności zobowiązany jest sam mieszkaniec domu opieki. Opłata jest pobierana z jego dochodu (np. emerytury lub renty), jednak nie może przekroczyć 70% wysokości tego świadczenia. Pozostałe 30% dochodu pozostaje do dyspozycji seniora na jego osobiste wydatki.

Problem pojawiał się, gdy 70% dochodu mieszkańca nie pokrywa pełnego miesięcznego kosztu utrzymania w DPS, który w zależności od lokalizacji i standardu placówki może wynosić od kilku do nawet kilkunastu tysięcy złotych. W takiej sytuacji ustawa wskazywała kolejne osoby zobowiązane do

pokrycia brakującej kwoty. Byli to członkowie najbliższej rodziny w następującej kolejności:

- małżonek,
- zstępni (dzieci, wnuki),
- wstępni (rodzice, dziadkowie).

Natomiast jeśli te osoby nie były w stanie ponieść kosztów lub były z nich zwolnione, obowiązek przechodził na gminę, z której senior został skierowany do DPS.

Umowa dożywocia

Umowa o dożywocie (potocznie zwana umową dożywocia), którą senior może zawrzeć ze swoim krewnym lub z dowolną inną osobą, została uregulowana w art. 908-916 kodeksu cywilnego i polega na tym, że w zamian za przeniesienie własności nieruchomości (przez seniora, na drugą stronę umowy, czyli – krewnego lub dowolną inną osobę) – nabywca (czyli ten krewny lub dowolna inna osoba) zobowiązuje się zapewnić seniorowi dożywotnie utrzymanie. Oznacza to, że krewny seniora lub dowolna inna osoba, z którą zawarł on umowę o dożywocie, powinien:

- przyjąć go do swojego domu,
- dostarczać mu żywienia, ubrania, mieszkanie, światło i opał,
- zapewniać mu odpowiednią pomoc i pielęgnowanie w chorobie oraz
- sprawić mu własnym kosztem pogrzeb odpowiadający zwyczajom miejscowym.

Umowa o dożywocie, w związku z tym, że skutkuje przeniesieniem własności nieruchomości (z jednoczesnym obciążeniem nieruchomości prawem dożywocia, do którego stosuje się odpowiednio

przepisy o prawach rzeczowych ograniczonych), będzie ważna tylko pod warunkiem, że zostanie zawarta w formie aktu notarialnego.

Nowe zasady odpłatności za pobyt seniorów w DPS

26 marca 2026 r., w wykazie prac legislacyjnych Rady Ministrów, został opublikowany projekt ustawy o zmianie ustawy pomocy społecznej oraz niektórych innych ustaw (nr w wykazie: UD315), autorstwa Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (MRPiPS), który wprowadza nowe zasady odpłatności za pobyt seniorów w domach pomocy społecznej (DPS-ach).

Proponowane zmiany przewidują poszerzenie katalogu osób zobowiązanych do partycypacji w kosztach pobytu w DPS-ach o osoby, które zostały obdarowane nieruchomością lub innym znacznym mieniem w zamian za zobowiązanie się do opieki nad seniorem. Rozwiązanie to:

- uszczelnia system finansowania pobytu w DPS,
- przeciwdziała patologiom polegającym na unikaniu opieki mimo otrzymania majątku,
- wzmacnia odpowiedzialność obdarowanych za przyjęte zobowiązania,
- zwiększa poczucie sprawiedliwości społecznej i racjonalność wydatkowania środków publicznych.

Dzięki tej zmianie – obciążenie finansowe systemu pomocy społecznej zostanie zmniejszone, a jednocześnie wzmocniona zostanie ochrona interesów osób starszych i zależnych, które przekazały swój majątek w zamian za zapewnienie im opieki.” – argumentuje MRPiPS.



Decyzja o umieszczeniu bliskiej osoby w domu opieki wiąże się z wieloma pytaniami, zwłaszcza o koszty. Prawo precyzyjnie określa, kto i w jakiej kolejności ponosi opłaty, a obowiązki finansowe mogą dotyczyć nie tylko samego seniora

Chcą interwencji

Zarząd Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski zwrócił się do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Agnieszki Dziemianowicz-Bąk o podjęcie interwencji w celu wyeliminowania dostrzeżonej przez samorządy luki w przepisach, która pozwala rodzinom seniorów na pozbawianie ich całego majątku i umieszczanie ich w DPS-ach, za które finalnie koszt ponosi gmina, pomimo, że istnieje notarialna umowa zobowiązaniowa, na podstawie której rodziny tych seniorów powinny zapewniać im, do końca życia, opiekę i ponosić koszty ich utrzymania.

Grupa posłów Lewicy wniosła do Sejmu poselski projekt ustawy o gospodarce nieruchomościami, ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz ustawy o finansowym wsparciu niektórych przedsięwzięć mieszkaniowych, który także częściowo odpowiada na opisane powyżej postu-

laty przedstawione przez SGPiW. Przewiduje on wprowadzenie specjalnej ochrony dla „osób starszych” (powyżej 60 roku życia) poprzez umożliwienie gminie wykupu od nich mieszkania, z jednoczesnym zawarciem umowy najmu na czas nieoznaczony w tym samym lokalu. Autorzy projektu proponują by gmina miała możliwość wykupu mieszkania z jednoczesnym zawarciem umowy (na warunkach najmu komunalnego) w tym samym lokalu. Senior będzie mógł mieszkać nadal w swoim mieszkaniu, ale otrzyma wypłatę ceny mieszkania, jednorazowo lub w maksymalnie 240 miesięcznych ratach. W takiej umowie – nie będą stosowane żadne progi dochodowe, nie będzie dokonywana weryfikacja majątkowa ani nie będzie obowiązywał rygor powierzchniowy nieruchomości, ale prawo najmu mieszkania lub domu objętego „umową o dożywocie” zawartą z gminą, nie będzie przechodziło na spadkobierców, co będzie zabezpieczało interes gminy.

Zmiana ustawy

Zgodnie z art. 49 projektu ustawy o zmianie ustawy pomocy społecznej oraz niektórych innych ustaw, autorstwa Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (MRPiPS), który wprowadza nowe zasady odpłatności za pobyt seniorów w DPS-ach i dodanie do katalogu osób zobowiązanych do płatności za DPS – osób, które zostały obdarowane przez seniora nieruchomością w zamian za opiekę (m.in. w ramach umowy dożywocia) – nowe regulacje mają wejść w życie pierwszego dnia miesiąca następującego po upływie 2 miesięcy od dnia ogłoszenia ustawy w Dzienniku Ustaw. Należy jednak mieć na względzie, że 26 marca 2026 roku projekt ten został skierowany do uzgodnień międzyresortowych, konsultacji publicznych i opiniowania. Konsultacje były prowadzone do 30 kwietnia 2026 r. Jeżeli regulacja zostanie przyjęta przez Radę Ministrów – trafi ona następnie do dalszych prac w Sejmie i Senacie, zanim ostatecznie zostanie złożona na biurku Prezydenta.

opr. JK

RÓD ZEMBRZUSKICH H. DOLIWA Z SZYDŁÓWA

Po urodzeniu się Leokadii Zembrzuskiej, późniejszej Pasymowskiej w 1875 r. oraz Konstantego w 1877 r. jeszcze w Żmijewie-Trojanach, rodzice Aleksander Zembrzusi h. Doliwa i Marianna (z d. Klicka) h. Prus I (ślub w 1874 r.) przenieśli się ok. 1881 r. do wsi Olszewo - Bałaki, a następnie do wsi Szydłowo, gdzie w 1883 r. urodziła się ich kolejna córka Józefa. W tym procesie migracji rodzina Zembrzuskich postanowiła zamieszkać w Szydłowie, po czym przebywała tam mniej więcej do okresu I wojny światowej, przez około 32 lata.



Herb Doliwa rodu Zembrzuskich (Domena publiczna)

Dlatego rok 1883 można uznać za moment, od kiedy rodzina Zembrzuskich znalazła się ostatecznie w Szydłowie, mieszkając tam przy kościele w centrum wsi. Leokadia (Z.) późniejsza Pasymowska (od 1895 r.) miała rodzeństwo: Konstantego Bolesława (ur.1877), Józefa (ur.1879 - zm.1881), Aleksandrę (ur.1881), która zawarła związek małżeński ze Stanisławem Miłoszewskim w 1904 r., Józefę (ur.1883), która wyszła za Tadeusza Basteckiego, Jana (ur.1885), Władysława (ur. ok.1888), który ożenił się z panną z d. Jabłonowską, Kazimierza (ur.1891 - zm.1891), Wacława (ur.1891 - zm.1891). W 1885 r. w Szydłowie przy urodzinach Jana Zembrzuskiego, chrzestnymi byli dziadkowie Maciej Klicki h. Prus i żona jego Antonina (z d. Żebrowska) Klicka ze wsi Żmijewo-Trojany. Natomiast w 1907 r. siostra Leokadii, Aleksandra Zembrzуска była m.in. chrzestną przy urodzinach jej syna Adama Aleksandra Pasymowskiego (z Kulany) w USC w Wieczni. Jest to dowód na to, że jeszcze w tamtym czasie część tej rodziny przebywała w Polsce, zanim nie wyemigrowała do USA. Józefa (Zembrzуска) Bastecka mieszkając już w USA miała dzieci: Jana, Henryka, Jerzego, Stanisława, Zofię oraz Alfreda.

Początki we wsi Młodynin Szlachecki w XVIII w.

Cofając się nieco wcześniej do Młodynina, wsi w pow. mławskim, gminie Dębsk, parafii Stupsk, w odległości 9 wiorst od Mławy,



Józefa (z d. Zembrzуска, ur. 1883 r.) z mężem Tadeuszem Basteckim oraz dziećmi. USA, IV 1943 r. (Zbiory autora)



Od góry, od lewej stoją: Marianna (z d. Michalska) Pasymowska, za nią Leontyna (K.) Michalska. W środku z dzieckiem na ręku Adam A. Pasymowski. Kulany, V 1958 r. (Zbiory pp. Kwiatków)

gdzie we wsi Młodynin mieszkało na swych częściach szlacheckich trzech braci Zembrzuskich: Paweł (ur.ok.1775 - zm.1838) ożeniony z Urszulą Purzycką, Franciszek (ur.ok.1775 we wsi Zembrzus - zm.1851 w Młodyninie Szlacheckim) ożeniony z Barbarą Murawską (ur.ok.1791 - zm.1837) i Michał (ur.ok.1788 we wsi Młodynin Szlachecki - zm.1858) ożeniony w 1808 r. z Kunegundą Murawską (zm.1863). Rodzicami tychże braci byli Franciszek i Agnieszka Zembrzusczy. Z aktów urodzenia wynika m.in. to, że rodzina Zembrzuskich przeniosła się ze wsi Zembrzus do Młodynina na przestrzeni ok.13 lat, między rokiem 1775 - 1788. Wszyscy trzej bracia zmarli w tej samej wsi, w Młodyninie. Paweł miał córkę Agatę (zm.1818). Zaś Franciszek ze swoją żoną miał: Teklę (zm.1808), Leopolda Jana (ur.1812 - zm.1899) ożenionego z Salomeą Czaplicką (zm.1856) w 1832 r., zamieszkałych we wsi Pszczółki-Szerszenie.

Jan L. zawarł też drugie małżeństwo z Wiktorią Rudzieńską w 1858 r., Katarzynę (ur.1816 - zm.1816), Wojciecha (ur.1818), Szczepana (ur.1822), Konstantego (ur.1826), ożenionego w 1844 r. z Eleonorą Kuskowską, Mariannę, która w 1827 r. wyszła za mąż za Mateusza Rapackiego, Wiktoria, która w 1831 r. wyszła za mąż za Leona Ossowskiego i Franciszkę Marianę (zm.1834). Natomiast Michał miał synów: Franciszka (ur.1813 - zm.1832), Jana (ur.1816 - zm.1818), Pawła (ur.1819) ożenionego z Marianną Ulatowską w 1848 r., Józefa (ur.1832).

Dla przykładu w akcie zgonu Tekli Zembrzuskiej (mającej rok), córki Franciszka z 15 IX 1808 r. w USC, gminy Stupskiej, pow. mławskiego w Departamencie Płockim, czytamy, że Franciszek Zembrzusi był tytułowany w dokumencie - Urodzony Szlachcic, dziedzic części na Młodyninie (Wielkim lub Szlacheckim). Ta podwójna tytułatura jest dość rzadko spotykana w aktach USC. Jest to szczególne podkreślenie

stanu szlacheckiego, nie wiadomo z czego wynikające, może z faktu, że w tej wsi w 1817 r. były tylko trzy domy należące być może do trzech braci Zembrzuskich. W spisie ludności parafii w tymże roku stwierdzono, że mieszka tam ogółem 14 mężczyzn (z czego tylko 7 było dorosłymi) i 9 kobiet w różnym wieku, łącznie 23 osoby. W 1823 r. przed ks. proboszczem parafii Stupskiej stawili się więc trzej bracia: Paweł Zembrzusi (lat 45) i Franciszek Zembrzusi (lat 37) dziedzice części swoich w Młodyninie zamieszkali i oświadczyli, że dn. 3 I rb. umarł Ur. Wojciech Olszewski mieszkający w Młodyninie na dzierżawie części u trzeciego brata Michała Zembrzuskiego.

Franciszek i syn Konstanty Zembrzusi ze wsi Pszczółki - Szerszenie w XIX w.

Syn Franciszka, Konstanty Zembrzusi (ur.1826 - zm.?), który zawarł związek małżeński w 1844 r. z Eleonorą Kuskowską (ur.ok.1811), miał dzieci: Mariannę (ur.1847 we wsi



Cm. we wsi Szydłowo, 10 IV 2001 r. (Zbiory autora)

Pszczółki-Szerszenie), zamężną z Aleksandrem Kolańskim w 1866 r., Aleksandra (ur.1851 w Pszczółkach - Sz. - zm.1904 w Szydłowie) ożenionego z Marianną Klicką w 1874 r., Józefa (ur.1857), Helenę (ur.1860), Joannę (ur.?) zamężną z Władysławem Siotczyńskim w 1891 r. W 1851 r. kiedy Konstantemu urodził się syn Aleksander, będąc właścicielem części szlacheckiej, był jednocześnie zastawnikiem we wsi Pszczółki Szerszenie w parafii Gruduskiej i tamże zamieszkały. Pszczółki to okolica szlachecka, odległość 21 wiorst od Ciechanowa na pograniczu z pow. przasnyskim oraz 14 wiorst od Przasnysza. W 1892 r. było tam „(...) 8 domów, 65 mieszkańców, 78 morgów wyłącznie należących do drobnej szlachty. Wszystkie te wsie dobrze zagospodarowane, leżą w pobliżu szosy z Przasnysza do Mławy(...)”. (Słownik Geograficzny... , W-wa 1892, t. XII, s.102.).

Następnie Aleksander Zembrzusi podczas swego ślubu w 1874 r. z Marianną Klicką mieszkał w Nosarzewie na swej części szlacheckiej. Ojciec Leokadii (Z.) Pasymowskiej, Aleksander Zembrzusi był już wtedy zubożałym i zdeklasowanym szlachcicem, gdyż był rzemieślnikiem, wykonującym zawód stolarza. Zawód ten wykonywał już przy urodzeniu się jego pierwszego dziecka, Leokadii w 1875 r. w Żmiejewie-Trojanach.

Śmierć Aleksandra Zembrzuskiego w Szydłowie

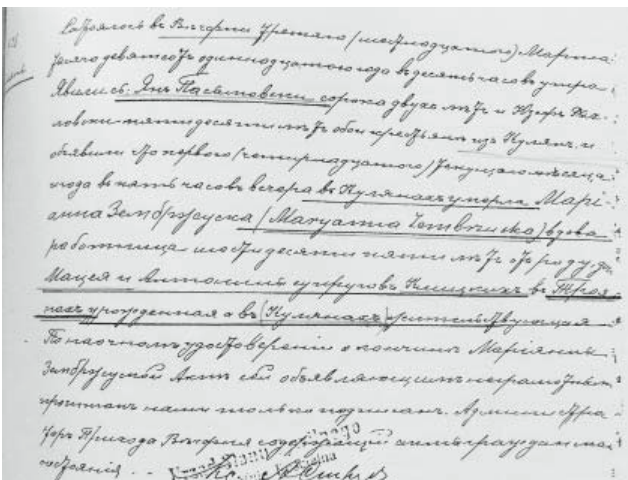
W 1904 r. w czasie zgłoszenia w parafii Szydłowo zejścia Aleksandra



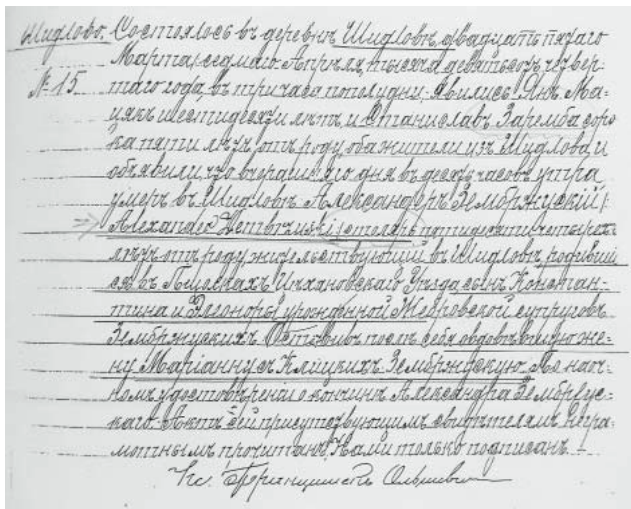
Władysław Zembrzusi (ur.ok.1888) z małżonką z d. Jabłonowską oraz dzieckiem. USA, około I wojny światowej (Zbiory autora)



Żona Wł. Zembrzuskiego z d. Jabłonowska z dziećmi. USA, okres międzywojenny. (Zbiory autora)



Akt zejścia Marianny (z d. Klickiej) Zembrzuskiej z Kulan, 1911 r. (AP w Mł.)



Akt zejścia Aleksandra Zembrzuskiego z Szydłowa, 1904 r. (AP w Mł.)

cia Jana Pasymowskiego. Świadkiem zgłoszenia w USC w Wieczfní był zięć Jan Pasymowski i Józef Rychłowski, obaj żyjący w Kulanach. Natomiast w czasie śmierci córki Marianny, Leokadii (Z.) Pasymowskiej 16 VII 1945 r. zamieszkałej w Kulanach, (ur. Ż.-Trojany) świadkiem w USC w Wieczfní był Aleksander Chmielewski i Stanisław Han, obydwoj gospodarze z Kulan.

Zembrzusczy we wspomnieniach Leontyny (z d. Karasek) Michalskiej

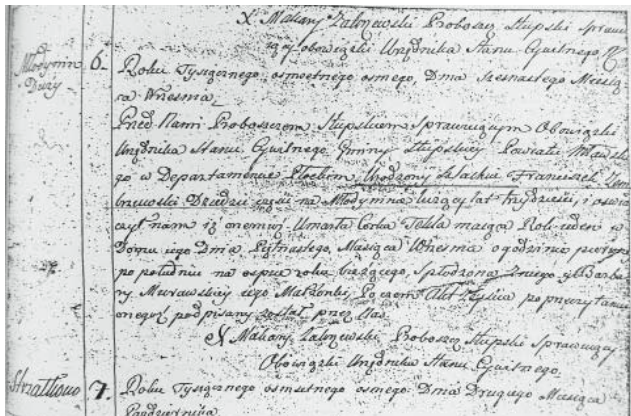
Wspominała Leontyna Michalska z Nidzicy, 2002 r. (zbiory autora): „(...) Zembrzusczy wyjechali do Ameryki prawdopodobnie jeszcze przed I wojną światową (bądź przed 1917 - 1918 r.?). Byłam wtedy małą i mieszkałam w Kulanach, jak oni wyjechali. Potem była sprawa w sądzie (być może w Mławie) o plenipotencję dotyczącą gospodarstwa po Zembrzuskich w Szydłowie. (...) Jak miałam 7 lat, to pojechałam z rodziną do Szydłowa (ok.1924 r.), aby zobaczyć gospodarstwo po Zembrzuskich, która znajdowała się przy kościele (...). Marianna (z d. Michalska) Pasymowska z Kulan utrzymywała potem z rodziną Basteckich w USA kontakt (...)”. C.d.n.

Piotr Rafalski, członek Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mławskiej

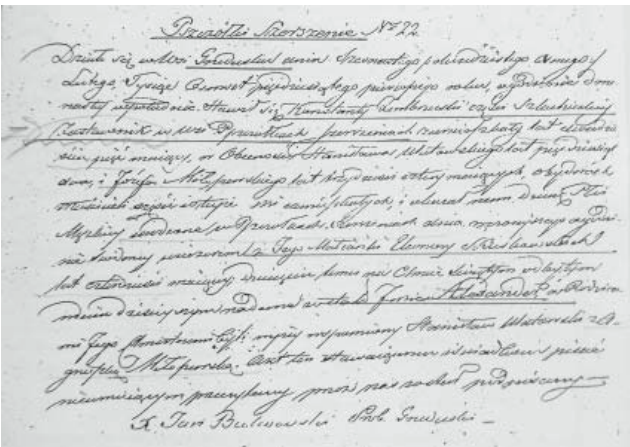
Zembrzuskiego, będącego stolarzem, mającego wtedy ok. 54 lat, świadkiem zgłoszenia był m.in. Stanisław Zaremba. Także w tym samym roku St. Zaremba był świadkiem na ślubie Aleksandry

Zembrzuskiej. Aleksander pozostawił po sobie owdowiła żonę Mariannę (z d. Klicką) Zembrzuską. Zaś w 1911 r. zgłoszono w USC w Wieczfní o śmierci Marianny (K.) Zembrzuskiej

żyjącej w Kulanach, córki Macieja i Antoniny (z d. Żebrowskiej) Klickich, w Żmiejewie-Trojanach urodzoną. Marianna zmarła w domu córki Leokadii (Z.) Pasymowskiej i zię-



Akt zejścia Tekli Zembrzuskiej z 1808r. (Arch. Państw. w Mławie)



Akt ur. Aleksandra Zembrzuskiego ze wsi Pszczółki-Szerszenie, parafii Grudusk, 1851 r. (AP w Mł.)

(189v) Ludność parafii. Metryki. Akta cywilne. 1817 r.									
Nazwisko miejsc	Dymy	Dorośli		Niedorośli				Ogół ludn.	
		męż.	kob.	do lat 7	do lat 16	męż.	kob.	męż.	kob.
1. Wieś Stupsk, W-na Marianna Zielińska administratorka	24	52	44	22	13	13	8	87	65
2. Wieś Konopki, tejże	6	17	16	10	3	4	2	31	21
3. Trzpioty i Jeże, tejże administratorki	6	16	14	2	7	6	4	24	25
Nazwisko miejsc	Dymy	Dorośli		Niedorośli				Ogół ludn.	
		męż.	kob.	do lat 7	do lat 16	męż.	kob.	męż.	kob.
4. Młodnino Małe, tejże administratorki	5	8	9	3	5	7	2	18	15
5. Młodnino Wielkie, szlachta	3	7	7	4	-	3	2	14	9
6. Strzałkowo, W-go Radziwiłłowskiego dziedzica	28	58	60	27	25	19	10	94	85
Suma	72	158	150	68	53	52	38	268	220

Ludność parafii z 1817 r. Wieś Młodnino Wielkie (Szlacheckie) zamieszkałe przez 3 braci Zembrzuskich

EMPATIA JEST DLA NAS CZYMŚ NATURALNYM

Funkcjonujemy w grupach, społecznościach, relacjach. To dzięki empatii potrafimy współpracować, budować więzi, rozumieć się nawzajem. Właśnie dlatego osiągnęliśmy tak duży sukces ewolucyjny. O empatii rozmawiamy z Katarzyną Chwałą, coachem i trenerką biznesu.

— Okazuje się, że dziś empatia jest cechą szczególnie cenną. Jak bardzo jest potrzebna w świecie, w którym często dominują brutalność, agresja i presja, pokazały choćby wydarzenia ostatniego weekendu — kiedy Polacy zmobilizowali się, by wspólnie zbierać środki na rzecz dzieci chorych na nowotwory.

— Tak. Skala odzewu na zbiórkę Cancer Fighters pokazuje, jak bardzo jesteśmy zdolni do empatii, jakie to może mieć potężne owoce. Wskazuje też, jak bardzo nam wszystkim takie doświadczenia współdziałania, współpracy są potrzebne.

— Doświadczenie empatii ma przecież swoje ogromne zalety, ale ma też swoją trudną, wymagającą stronę. Dlaczego więc warto uczyć się takiej zdrowej, dojrzałej empatii?

— Empatia jest wspólną, ludzką cechą i, co bardzo ważne, absolutnie naturalną. Wszystko przez neurony lustrzane, które zostały odkryte zostały przez włoskich naukowców na przełomie lat 80. i 90. XX wieku. Neurony lustrzane pozwalają odczytywać i odtwarzać zachowania innych osobników, także "odczytywać" je na podstawie stanu, w jakim jest mózg innej osoby. Dzięki neuronom lustrzanym jesteśmy w stanie automatycznie rejestrować sposób, w jaki zachowuje się inna osoba, a następnie to zachowanie naśladować. Możemy zatem empatyzować, wczuwać się w zachowania innych osób. Empatia nie jest czymś, co musimy w sobie stworzyć od zera. Raczej uczymy się, jak z nią być, jak ją rozumieć i jak nią zarządzać.

Wiemy już od kilkunastu lat, że mamy zdolność współodczuwania, że „zarażamy się” emocjami, poprzez obecność innych ludzi, przez obrazy, przez słowa, przez historie.

— Skoro więc empatia jest naturalna, to znaczy, że jest nam do czegoś potrzebna. Do czego?

— To właśnie empatia, czyli zdolność wczuwania się w stany emocjonalne innych, była jednym z kluczowych czynników naszego rozwoju jako gatunku. W końcu jesteśmy istotami społecznymi. Funkcjonujemy w grupach, społecznościach, relacjach. To dzięki empatii potrafimy współpracować, budować więzi, rozumieć się nawzajem. Właśnie dlatego osiągnęliśmy tak duży sukces ewolucyjny.

— A jednocześnie empatia ma swoją drugą stronę. Czy nie jest tak, że łatwiej przychodzi nam współodczuwać z tymi, którzy są do nas podobni?

— Rzeczywiście — „nasi”, czyli osoby z tej samej kultury, miasta, środowiska, o podobnych poglądach, upodobaniach muzycznych, budzą w nas więcej czułości niż „obcy”. Popatrzmy na to, co dzieje się wtedy, gdy nie chcemy dzielić tej empatii z osobami, które nie są nasze, których nie chcemy, które są dla nas w jakikolwiek sposób obce? Tutaj pojawia się w ludziach zdolność do dehumanizacji, wykluczania, a nawet okrucieństwa. Jak to się dzieje, że jako zbiorowość potrafimy odciąć empatię wobec całych grup — bać się ich, nie akceptować, a czasem nawet nienawidzić? To te ciemne strony empatii.

— W tym kontekście coraz częściej mówi się o dojrzałej empatii. Czym ona właściwie jest?

— Każdy z nas ma naturalną zdolność do współodczuwania, choć w różnym stopniu. Są osoby, które mają szczególnie wysoką wrażliwość — można powiedzieć, że to ich talent. Empatia dojrzała nie niszczy, nie osłabia i nie wyczerpuje. Dzięki temu może naprawdę służyć, zarówno innym ludziom, jak i nam samym. Jej siła polega na tym, że nie odbiera nam energii, ale pozwala mądrze wspierać, rozumieć i być obecnym. W takiej formie empatia nie działa kosztem osoby, która ją odczuwa — nie przeciąża jej emocjonalnie, lecz pozostaje w równowadze między troską o innych a troską o siebie.

— Czy osoby, które naturalnie wchodzi w rolę „ratowników” — wspierają, pomagają, reagują na potrzeby innych — są bardziej narażone na przeciążenie? Skąd bierze się ten automatyczny odruch, by regulować emocje innych ludzi, nawet jeśli są dorośli i mogliby poradzić sobie sami?

— Co dzieje się z osobą, która przez długi czas funkcjonuje głównie w odpowiedzi na potrzeby innych? W pewnym momencie pojawia się pytanie: „Czy to w ogóle jest moje życie? Gdzie w tym wszystkim jestem ja?”. Nadmierna empatia bywa sposobem radzenia sobie z własnymi doświadczeniami, na przykład wyniesionymi z domu, w którym trzeba było stale być uważnym na potrzeby innych.

Trudno się z tego wycofać, ponieważ otoczenie często takie postawy wzmacnia. Docenia je, chwali i uznaje za szczególnie wartościowe.

— Jakie są koszty takiego funkcjonowania? Czy to może prowadzić do przemęczenia, frustracji, a nawet poczucia utraty siebie?

— Jeśli wszystko dopuszczam do siebie, wszystko odczuwam i intensywnie przeżywam, staję się jak gąbka chłonna cudze emocje. Dlatego tak ważne jest, by nauczyć się rozpoznawać tę granicę i świadomie obchodzić się ze swoją wrażliwością. Nie po to, by ją tłumić czy się jej pozbawiać, ale by nie zatracać się w tym, co przeżywają inni. Empatia, która nas wyczerpuje, może sprzyjać wypaleniu. Dzieje się tak zwłaszcza wtedy, gdy nie stawiamy granic i jesteśmy w stałym nastawieniu na potrzeby drugiej osoby. W takiej sytuacji kluczowe staje się nauczanie się dbania o własny interes — nawet jeśli nasz naturalny odruch podpowiada coś zupełnie odwrotnego.

— By pomagać, trzeba samemu mieć siłę?

— Zdecydowanie tak. Często przywołuje się tu przykład maski tlenowej w samolocie. Gdy dochodzi do spadku ciśnienia, najpierw należy założyć maskę sobie, a dopiero potem dziecku. Ta kolejność nie jest przypadkowa. Jeśli w takiej sytuacji zważysz się i najpierw spróbujesz pomóc dziecku, niedotlenienie bardzo szybko osłabi twój organizm i zaburzy orientację. W konsekwencji możesz nie być w stanie pomóc ani sobie, ani innym. Przy gwałtownym spadku ciśnienia masz zaledwie kilka sekund, zanim poziom tlenu stanie się niebezpiecznie niski. Dopiero gdy sam możesz swobodnie oddychać, jesteś w stanie skutecznie



foto: Aleksandra Jasiriska

zadbać także o bezpieczeństwo innych. Podobnie jest z empatią.

— Bez zadbania o siebie nie jesteśmy w stanie skutecznie pomagać innym?

— Co się dzieje, gdy pomagamy, będąc już skrajnie zmęczeni, przeciążeni, sfrustrowani? Wtedy łatwiej tracimy cierpliwość, czułość, zdolność do współczucia. To właśnie może prowadzić do momentu, w którym, paradoksalnie, zaczynamy odcinać się od empatii. Istnieje coś takiego jak zmęczenie współczuciem.

— Czy naprawdę można zmęczyć się empatią?

— Jak wpływa na nas ciągły kontakt z informacjami o cierpieniu — w mediach, w internecie, w codziennych rozmowach? Czy nasz organizm jest w stanie to wszystko pomieścić? Kiedy jesteśmy nieustannie pobudzani do reakcji, ale jednocześnie nie mamy realnego wpływu na większość sytuacji, o których słyszymy, pojawia się bezsilność, która prowadzi do przeciążenia i wzrostu stresu? W pewnym momencie nie zaczynamy się bronić — wyciszając emocje, odcinając się, „zamrażając” empatię. To właśnie wtedy pojawia się znieczulica — nie jako

brak wrażliwości, ale jako mechanizm ochronny. Dlaczego łatwiej jest nam współczuć jednej osobie niż całym grupom? Właśnie z tego powodu. Skupiając się na jednostce, łatwiej nam być empatycznym.

— Jak zatem znaleźć równowagę? Jak być uważnym na świat, ale nie tracić kontaktu ze sobą?

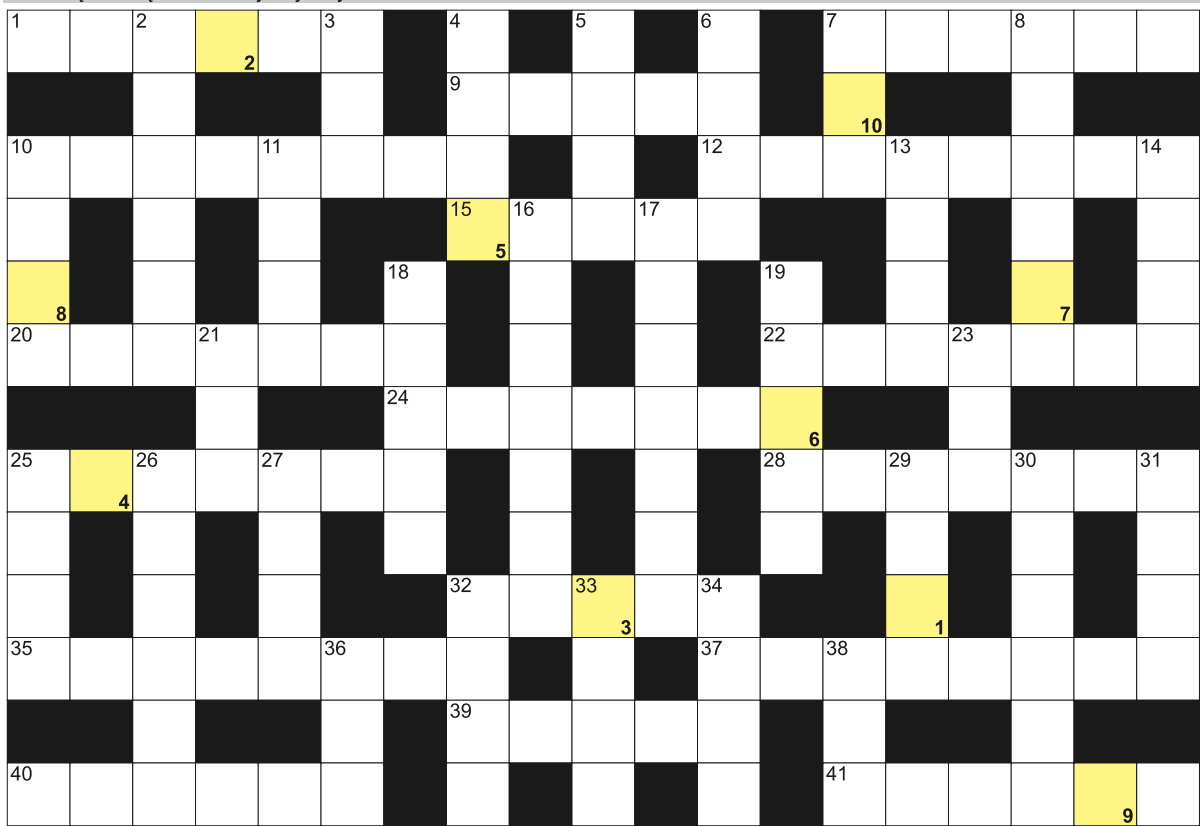
— Ważne jest świadome kierowanie empatią. Tak, by nie zatrzymać się tylko na emocjach, ale też przekuć je w działanie, choćby w małej skali. Warto oglądać swoją empatię z różnych stron. Sprawdzając, co nam daje, a co nam odbiera? Co ważne, trzeba też być empatycznym w stosunku do siebie, bez poczucia winy, by mogła służyć i nam, i innym.

Katarzyna Janków-Mazurkiewicz

Katarzyna Chwała - certyfikowana coach kognitywna i systemowa, trenerka biznesu, socjolożka, a także Executive MBA. Była jedną z prowadzących warsztaty w trakcie Festiwalu Empatii w Działaniu w Olsztynie, którego współorganizatorem była Federacja FOSa, a ogólnopolskim inicjatorem - Jacek Jakubowski i Fundacja Grupy TROP.

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

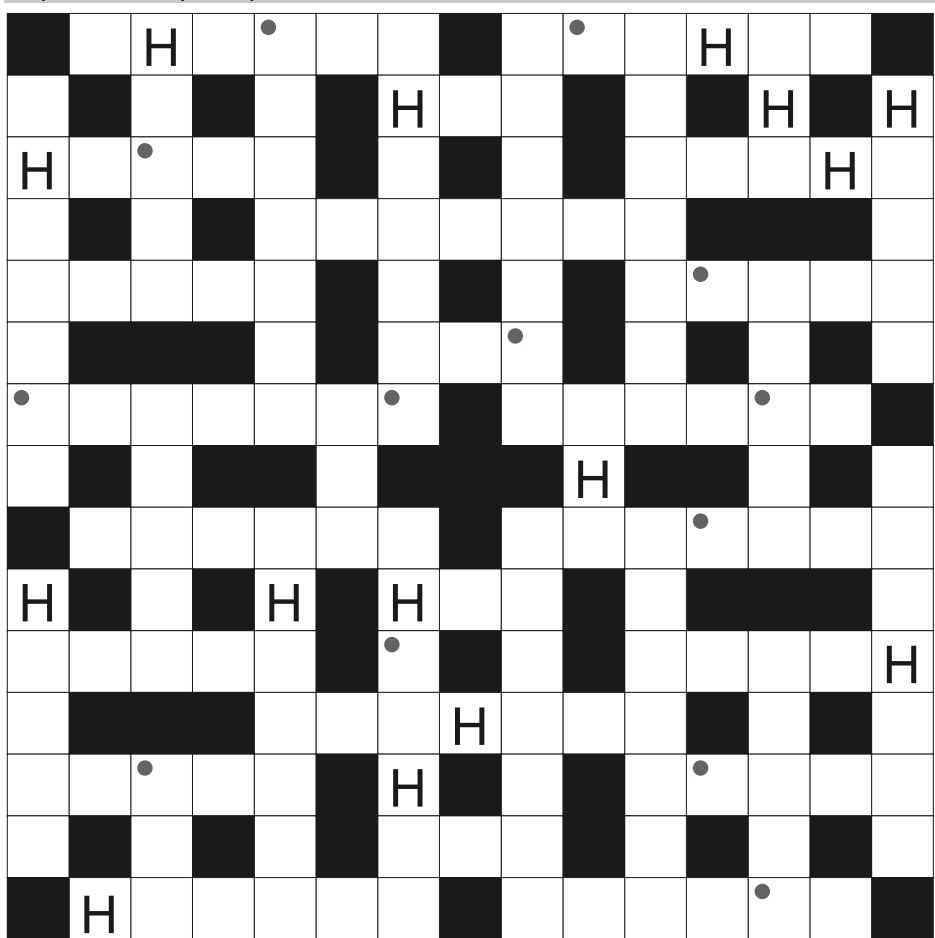
Litery z pól ponumerowanych od 1 do 10 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki



POZIOMO: 1) żywy kamień; 7) twórca opery "Wesele Figara"; 9) walek, szpulka; 10) dowód w kieszeni; 12) bardzo powolne zwierzę; 15) Szwejk z powieści Haška; 20) inaczej dzierotka, marszawa; 22) Rynkowski, polski piosenkarz; 24) mniejsze od fortepianu; 25) podratujesz w uzdrowisku; 28) wynagrodzenie, wypłata; 32) kwiatowy, szkodzi alergikom; 35) język literacki dawnych Indii; 37) obowiązkowa w samochodzie; 39) A dla elektryka; 40) Batory lub Żeromski; 41) jabłko Adama.
PIONOWO: 2) wspomaga praktykę; 3) długi skok; 4) narodowy to powstanie; 5) trzyma płytki na ścianie; 6) potocznie puder, zasypka; 7) niemiecka ciężarówka; 8) Bobrowska, Miss Polonia 1957; 10) dorsz grenlandzki krócej; 11) kraj z Bagdadem; 13) kosaciec, kwiat; 14) ze stolicą w Ndżamenie; 16) zastępcze drogi; 17) żona Tezeusza; 18) dawny pianista kawiarniany; 19) język powieści; 21) siedemnasta litera alfabetu greckiego; 23) nie dobro; 25) mityczny władca Olimpu; 26) śmiech konia; 27) Herman, autor "Wichrów wojny"; 29) kwiaty z kolcami; 30) ślady po operacji; 31) kilka drzew lub krzaków; 32) buduje gniazdo; 33) pies ma cztery; 34) na nim głowa; 36) rzeka Strasburgu; 38) przepływa przez Lizbonę.

BAŚKA z HASŁEM

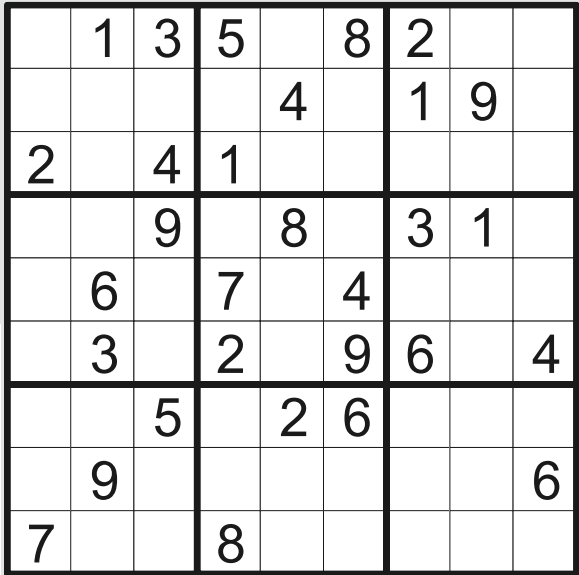
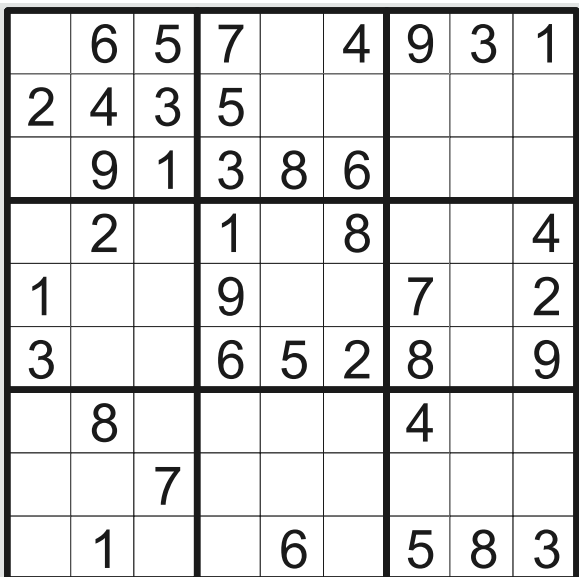
Litery z pól z kropką czytane rzędami, utworzą rozwiązanie:



Na diagramie po lewej ujawniliśmy spółgłoskę "H. Miejsce wpisu hasel do odgadnięcia.

kraj z Damaszkiem; matka Heraklesa; bojowa organizacja palestyńska; rekrutacja na uczelnie; Mu'ammara, były dyktator Libii; w niej szabla; Andrzej, bohater "Potopu"; wozu chorych; pas, szarfa do kimona; kod do karty; pierwiastek At; Lew, autor "Anny Kareniny"; markowy rywal Puma i Nike; Światowa Organizacja Zdrowia; z piorunami lub piaskowe; gwizdże w kuchni; odbijana w badmintonie; w niej zdjęcie; czternasta litera alfabetu greckiego; mała apaszka; i Strauss, i Wagner; Lundgren, szwedzki aktor; pozycja w jodze; stolica Turcji; dawny duży przedpokój; silny wiatr w Tatrach; kraj Szwecji; Jacques, były prezydent Francji; He dla chemika; ze stolicą w Tiranie; dawny chłopski dom; Pt w chemii; Potter lub Truman; autor "Iliady"; zawodowa amerykańska liga hokeja; wznawianie pracy komputera; taniec z Dominikany; imię Dickensa, angielskiego pisarza; tłumiony, cichy śmiech; przywódca bandy; Edgar Allan, poeta amerykański; powitanie na Hawajach.

Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij diagram 9x9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3x3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:



WYKREŚLANKA: ukryliśmy 20 wyrazów związanych z wodą. Wykreślisz je wszystkie od góry do dołu, od lewej do prawej oraz na ukos: wydma, jaz, zapor, tama, jod, śluza, ryba, kajak, łódka, marina, sieć, morze, statek, prom, moło, port, plaża, fala, kuter, boja:





Szukasz Klientów?

e-mail: redakcja@kuriermlawski.pl

 SPRZEDAM

SPRZEDAM b.tanio,
2-fotele(nowe/mało
używane, jasny kolor),
603-087-202

KAWALERKĘ sprzedam 26 m2, parter, centrum Sępopola, 798-498-432

SPRZEDAM siedlisko koło Morąga: dom, garaż, 4 działki budowlane, tel. 664696920

Mława/Usługi hydrauliczne, 508-491-711

SERWIS ROWERÓW - wszystkie modele. Rowery elektryczne i hulajnogi - tylko naprawy mechaniczne. **BRODNICA**, czynne od 9.00 do 17.00., tel.781-145-484.

SKUP SAMOCHO-
DÓW, stan obojętny,
ciągniki, maszyny rolni-
cze- KASACJA, tel.605-
070-911.

 RÓŻNE

SPRZEDAM zegar podłogowy, stół owalny, kanapę Ludwik - antyki stan idealny okazja, 696-478-676

ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAŻ kur, ka-
czek, brojlerów, ko-
koszek, dowóz gratis,
tel.728-104-188.

SPRZEDAŻ kur, kur-
czął -dostawa gratis,
503-508-148

sprzedam

**WWW.DOMKIHOLEN-
DERSKIE.EU, 503-
103-703**

inne

SAMOCZODY używane -skup, sprzedaż, komis, zamiana, przejęcie leasingu, al.1 Maja 17, Giżycko, 08:00-16:00, 698-672-856, 694-176-237, czarek@pindur.pl; pindur.otomoto.pl

zwierzęta hodowlane

KURY nioski z jajem,
600500710.

maszyny rolnicze

KUPIĘ kombajn Bizon
Z- 056 , 606-713-778

SPRZEDAM-C360,
przyczepa, sadzarka,
redelka, opryskiwacz,
siewka, talerzówka,
owijarka, prasa, 698-
220-636

produkty rolne

SERADEŁĘ sprzedam,
tel.508-580-030.

SZKOLNE TARGI ZAWODÓW W MŁAWIE

W Szkole Podstawowej nr 6 z Oddziałami Integracyjnymi im. Kornela Makuszyńskiego w Mławie miało miejsce wyjątkowe wydarzenie – Szkolne Targi Zawodów. W ich trakcie uczniowie wszystkich klas mogli poznać różne aspekty pracy w wielu zawodach – a wszystko dzięki obecnym na nich licznych przedstawicielom lokalnych instytucji i firm, którzy prezentowali najciekawsze elementy swoich profesji oraz narzędzia pracy.



W Szkolnych Targach Zawodów wzięli udział uczniowie wszystkich klas „Szóstki” (również oddziału zerowego). Wydarzenie miało na celu zapoznanie dzieci z różnorodnymi ścieżkami zawodowymi oraz przybliżenie im specyfiki poszczególnych profesji. Na targach swoje stoiska wystawiennicze prezentowali przedstawiciele licznych firm i instytucji z Mławy oraz okolic. Każdy spośród zwiedzających mógł znaleźć coś, co szczególnie go interesowało, a dzięki temu już na tym etapie edukacji ukierunkować swoje plany odnośnie do przyszłej ścieżki zawodowej.

Urząd Miasta Mława reprezentowali na targach przedstawiciele Wydziału Promocji i Współpracy: Zuzanna Dębińska i Krzysztof Napierski. Opowiadali uczniom o swo-



jej pracy, a także pokazywali narzędzia, którymi się w niej posługują (np. aparaty fotograficzne i dyktafon) oraz przykładowe powstające w ich wydziale produkty mające służyć promocji Mławy – m.in. gadżety promocyjne

(jak choćby koszulki, notesy czy zapachy do samochodu) i publikacje książkowe. Największym wzięciem wśród odwiedzających stoisko cieszyły się jednak barwne ramki do robienia pamiątkowych zdjęć (fotografie osób, które

się na nie skusiły, publikujemy w galerii poniżej) oraz mapy Mławskiego Szlaku Turystycznego – jak się bowiem okazuje, amatorów zdrowej rekreacji w „Szóstce” nie brakuje.

Krzysztof Napierski / WP

MŁAWA Z NAJLEPSZĄ SZKOŁĄ W POLSCE



To ważny moment dla Mławy i całego regionu. Lokalna szkoła dla dorosłych zdobyła pierwsze miejsce w ogólnopolskim rankingu satysfakcji słuchaczy, pokonując 80 placówek z całego kraju. Wyróżnienie przyznano w ramach drugiej edycji konkursu „Szkoła na medal”, opartego m.in. o opinie osób uczących się.

Sukces, który zaczyna się od ludzi

O zwycięstwie zdecydowały m.in. opinie słuchaczy – dorosłych mieszkańców Mławy i okolic, którzy na co dzień łączą naukę z pracą i życiem prywatnym. To właśnie ich doświadczenia, oceny jakości zajęć, atmosfery oraz wsparcia ze strony kadry złożyły się na końcowy wynik.

Najbardziej cieszy nas to, że ta nagroda wynika z realnych opinii naszych słuchaczy. To dla nas sygnał, że kierunek, który obraliśmy – praktyczne podejście, dostępność i wsparcie – naprawdę działa. Staramy się tworzyć miejsce, do którego przychodzi się bez stresu, z poczuciem sensu i konkretnym celem – podkreśla dyrektor placówki, Marek Wiśniewski.

Edukacja blisko domu

Wygrana w rankingu to nie tylko prestiż, ale przede wszystkim konkretna informacja dla mieszkańców regionu: wysokiej jakości edukacja jest dostępna lokalnie, bez konieczności wyjazdu do dużych miast.

W Mławie można zdobyć zawód, zmienić branżę albo podnieść kwalifikacje w elastycznej formule – zajęcia odbywają się zaocznie, w weekendy lub online. To rozwiązanie szczególnie ważne dla młodych dorosłych oraz osób pracujących, które chcą się rozwijać, ale nie mogą pozwolić sobie na codzienną naukę.

Realna szansa na zmianę

Dla wielu słuchaczy to pierwszy krok do zmiany życia zawodowego. Lokalna oferta edukacyjna odpowiada na potrzeby rynku pracy, dając możliwość zdobycia praktycznych umiejętności i państwowych kwalifikacji.

– Widzimy, jak nasi słuchacze zmieniają swoją sytuację – znajdują lepszą pracę, przebranżawiają się, odzyskują pewność siebie. To największa wartość tej szkoły – dodaje dyrektor.

Mława na edukacyjnej mapie Polski

Pierwsza edycja konkursu w 2025 roku trafiła do placówki w Kraśniku. Tegoroczna wygrana Mławy pokazuje, że mniejsze miasta coraz wyraźniej zaznaczają swoją obecność na edukacyjnej mapie Polski. To także sygnał, że jakość nauczania nie zależy od wielkości miasta, ale od zaangażowania ludzi i dopasowania oferty do realnych potrzeb.

Rekrutacja otwarta!

Osoby zainteresowane rozpoczęciem nauki mogą nadal dołączyć – rekrutacja jest otwarta, a oferta obejmuje wiele kierunków dostosowanych do aktualnych trendów zawodowych.

ŁĄCZYMY POKOLENIA DLA ZDROWIA

Niedawno obchodziliśmy Europejski Dzień Solidarności Międzypokoleniowej. To dzień budowania mostów między pokoleniami i kluczowa inicjatywa Unii Europejskiej, by promować dialog między różnymi grupami wiekowymi. Skąd pomysł na takie święto? I dlaczego kontakt seniorów z młodszymi pokoleniami jest tak ważny, szczególnie dla samych seniorów?

Nie oszukujmy się, święto powstało przede wszystkim w odpowiedzi na demograficzne wyzwania starzejącej się Europy. Liczba osób powyżej 65. roku życia w ostatnich latach stale rośnie — od 1950 roku potroiła się. W 2000 roku osiągnęła 600 milionów, a w 2006 roku przekroczyła 700 milionów. Przewiduje się, że do 2050 roku łączna populacja seniorów i geriatrycznych osób osiągnie 2,1 miliarda. Z kolei według Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego odsetek osób w wieku 65 i więcej w ciągu ostatnich 20 lat wzrósł z 16 procent (2004) do 21 procent (2024). Stąd każda inicjatywa, której celem jest aktywizacja seniorów i zapobieganie wykluczeniu, jest dziś na wagę złota. A Europejski Dzień Solidarności Międzypokoleniowej szczególnie podkreśla wartość wymiany doświadczeń, wiedzy i umiejętności między różnymi pokoleniami, zyskując na znaczeniu w całej Europie.

Dlaczego to takie ważne, zwłaszcza dla seniorów?

W dzisiejszym świecie budowanie mostów między młodymi a starszymi osobami wydaje się trudniejsze niż kiedykolwiek. Jednak naukowcy wiedzą, że kluczowe jest to, by osoby z obu grup utrzymywały ze sobą bliskie relacje. Starszy człowiek, poświęcając czas na nawiązanie kontaktu z młodymi ludźmi w swoim życiu, docenia korzyści płynące z międzypokoleniowych relacji: wie, że nie wypada ze społeczeństwa, nie jest eliminowany, ale i sam się nie eliminuje, ma dostęp do najnowszych technologii i nie boi się wykluczenia cyfrowego — zwyczajnie nadąża za stale biegnącym,

zmieniającym się i rozwijającym w zawrotnym tempie światem. Ale i młody człowiek ma z kontaktów ze starszą osobą mnóstwo korzyści, zarówno emocjonalnych, jak i społecznych. I im prędzej wszystkie pokolenia zrozumieją, że kontakty ograniczone wyłącznie do własnej grupy wiekowej nikomu na dobre nie wychodzą, tym lepiej dla nich.

Dobre rozumienie międzypokoleniowych relacji

Międzypokoleniowe relacje to kontakty starszych osób z młodszymi. Mogą obejmować jedno lub więcej pokoleń. Mogą powstawać między dziadkami a wnukami, mentorami a ich podopiecznymi, nauczycielami a ich uczniami, wolontariuszami a osobami, z którymi spotykają się w ramach wolontariatu.

Nawiązywanie relacji z młodszymi osobami dziś może nie być tak łatwe jak kiedyś, ale zdecydowanie warto włożyć w to odrobinę zaangażowania i wysiłku. Badanie fizycznego i psychicznego wpływu międzypokoleniowych relacji nie jest łatwe, ale naukowcy zajmują się tym od dziesięcioleci. Korzyści płynące z tych relacji są dalekosiężne. Naukowcy przedstawili mocne dowody, sugerujące, że życie starszych osób, które utrzymują znaczące relacje z młodszymi od nich, jest ogólnie lepszej jakości.

Zdrowie społeczne

To najważniejszy filar dobrostanu. Seniorzy, którzy mają dostęp do społeczności i utrzymują relacje z młodszymi pokoleniami, mają lepsze wskaźniki zdrowotne niż ci, którzy się izolują. Nawiązywanie bliskich więzi z młodszym pokoleniem pozwala na regularne interakcje i utrzymanie aktywności w społeczności.



Niezależnie od tego, czy jesteś wolontariuszem albo mentorem młodzieży z ubogich rodzin, czy spędzasz weekend z wnukami, międzypokoleniowe relacje pomogą zachować równowagę i zadowolenie.

Zdrowie psychiczne

Międzypokoleniowe relacje pozwalają utrzymać w dobrym stanie zdrowie psychiczne. Badania sugerują, że starsze osoby, które utrzymują silne więzi z młodszymi, czują się mniej samotne i rzadziej doświadczają depresji.

Zdrowie serca

Dotrzymywanie kroku młodym ludziom może być trudne, ale korzystne dla serca. Możesz biegać z wnukami lub zgłaszać się na ochotnika, by trenować lub być opiekunem podczas zajęć w lokalnym domu kultury. Te aktywności są ważne dla dobrego samopoczucia fizycznego seniora, ale są też korzystne dla serca: kto ma

rozwijać ich inteligencję emocjonalną, cierpliwość i empatię, oferując jednocześnie mentoring, który buduje poczucie celu i umiejętności życiowe. Międzypokoleniowe relacje przełamują stereotypy, dostarczają mądrości płynącej z życiowych doświadczeń i poprawiają zdrowie psychiczne obu pokoleń.

Do najważniejszych korzyści płynących z międzypokoleniowych kontaktów w przypadku młodych ludzi należą wspomniany już mentoring i rozwój umiejętności. Seniorzy przekazują praktyczne umiejętności, takie jak szycie, ogrodnictwo, gotowanie czy naprawa przedmiotów, i przekazują mądrość płynącą z doświadczeń całego życia, pomagając młodym ludziom stawiać czoła wyzwaniom.

To także lepszy rozwój emocjonalny i stabilność — relacje ze starszymi osobami zapewniają emocjonalne wsparcie, redukując u młodzieży stres i pomagając jej kształtować charakter, empatię, cierpliwość i szacunek. Ale to też cel i tożsamość: opowiadanie historii i międzypokoleniowa interakcja pomagają nastolatkom rozwinać silniejsze poczucie własnej wartości oraz dojrzałość emocjonalną i sprecyzować cel w życiu.

Więcej kontaktów — mniej uprzedzeń

Ageizm, czyli po polsku wiekizm, to dyskryminacja, uprzedzenia lub stereotypowe traktowanie osób ze względu na ich wiek. Najczęściej dotyczy starszych osób i ich lekceważenia i/lub marginalizacji. Ale może również obejmować młodych ludzi. Przejawia się w nierównym traktowaniu w pracy, życiu społecznym, a także poprzez krzywdzące stereotypy językowe. Na rynku

pracy to dyskryminacja przy rekrutacji (np. frazy „młody, dynamiczny zespół”), trudności w awansie, zwalnianie starszych pracowników. W życiu społecznym to uprzedzenia, że starsze osoby są mniej sprawne intelektualnie, naiwne lub niezdolne do nauki nowych technologii. Ale ageizm czasem przejawia się też w języku: używanie protekcyjnych zwrotów, np. zwracanie się do obcej, starszej osoby per „babciu”/„dziadku” to ageizm (albo wiekizm).

Kolejna negatywna sprawa to autoageizm: wewnętrzne przekonanie starszych osób, że są mniej wartościowe lub że „w pewnym wieku czegoś już nie wypada”. Generalnie ageizm jest szkodliwy, bo prowadzi do wykluczenia społecznego, obniżenia samooceny i ograniczenia szans życiowych, szczególnie w przypadku starszych osób.

Tymczasem międzypokoleniowa wymiana zapobiega ageizmowi. Kontakt z seniorami rozwiewa błędne przekonania na temat starzenia się, sprzyjając bardziej empatycznemu spojrzeniu na nich i przełamując pokoleniowe stereotypy. Dochodzi do tego bezcenne budowanie społeczności — wspólne działania, takie jak wolontariat czy mentoring, wzmacniają społeczne więzi i pomagają młodym ludziom czuć się bardziej zintegrowanymi i zakorzenionymi.

Europejski Dzień Solidarności Międzypokoleniowej warto zatem świętować — dziś i jutro, i pojutrze... I tak do kolejnego 29 kwietnia!

Magdalena Maria Bukowiecka

Korzystałam z materiałów na stronie Uniwersytetu Warszawskiego, National Institutes of Health oraz Elder Care Alliance i Encyclopædia Britannica.

BEZPIECZNE GRILLOWANIE

Sezon grillowy ruszył już na dobre. Pamiętajmy jednak, że ta przyjemna i wydawałoby się prozaiczna czynność wiąże się z koniecznością rozpalenia ognia, a co za tym idzie - może stać się przyczyną pożaru. Jak więc robić to bezpiecznie?

Większość z nas grilluje co najmniej raz w roku. Robimy to zwykle spontanicznie i bez okazji, traktując grill jako pretekst do spotkania z bliskimi (tak twierdzi 92% ankietowanych). Słońce, relaks, dobre jedzenie i zabawa – wszystko to sprzyja odpoczynkowi. W swobodnej atmosferze łatwo jednak zapomnieć o podstawowych zasadach, którymi powinniśmy kierować się, by czas spędzony z rodziną i przyjaciółmi był nie tylko radosny, ale i bezpieczny.

Sezon grillowy ruszył już na dobre. Pamiętajmy jednak, że ta przyjemna i wydawałoby się prozaiczna czynność wiąże się z koniecznością rozpalenia ognia, a co za tym idzie - może stać się przyczyną pożaru, jeśli nie będziemy stosować się do podstawowych zasad bezpieczeństwa. Tymczasem statystyki straży pożarnej pokazują, że najczęstszą przyczyną pożarów jest od lat człowiek i właśnie nieostrożne posługiwanie się ogniem

Poniżej przedstawiamy kilka prostych zasad, którymi powinniśmy kierować się podczas grillowania:

- zadбай o odpowiednie miejsce. 87% Polaków grilluje na działce lub w ogrodzie. Zdarza się jednak, że decydujemy się na grillowanie w plenerze, a nawet na balkonie
- grillowanie na działce lub w ogrodzie jest w pełni legalne, jednak pamiętajmy, że możemy zapłacić karę za zakłócenie porządku, jeśli dym z naszego grilla będzie roznosił się na sąsiadujące działki, uprzykrzając życie sąsiadom
- grillowanie na balkonie nie jest prawnie zabronione, ale jest bardzo ryzykowne. Dodatkowo spółdzielnie mieszkaniowe



mogą wprowadzać własne przepisy zabraniające takich praktyk

- przepisy przeciwpożarowe zakazują używania otwartego ognia w lasach, na łąkach, wrzosowiskach i torfowiskach oraz w odległości do 100 metrów od granicy tych terenów. Jeśli decydujemy się na grilla w plenerze, najlepiej wybrać specjalnie wyznaczone do tego celu miejsce
- sprawdź stan techniczny grilla. Upewnij się, że jest sprawny, stabilny i nie ma w nim dziur
- ustaw grill na płaskim i twardym podłożu, tak by się nie przewrócił
- zadбай o to, by w pobliżu grilla nie było materiałów łatwopalnych
- nie grilluj w zamkniętym pomieszczeniu. Unikaj także wstawiania grilla do drewnianych altan czy pod daszek
- ustaw grill w miejscu bezwietrznym. Silne podmuchy wiatru mogą roznieść żar, a nawet przewrócić grill
- do rozpalenia grilla nie używaj benzyny ani żad-

GRILLOWANIE TO ZAWSZE OKAZJA DO SPOTKAŃ W GRONIE RODZINY I PRZYJACIÓŁ. WARTO WIĘC PRZYSWOIĆ TYCH KILKA PROSTYCH ZASAD I NIE RYZYKOWAĆ NIEPOTRZEBNIE ZDROWIA NASZYCH NAJBLIŻSZYCH, ALE RÓWNIEŻ NAS SAMYCH.

nich innych substancji, które mogą łatwo rozlać się poza palenisko

- podczas rozpalania grilla używaj długich zapalek przeznaczonych specjalnie do tego celu lub zapalarki
- grill rozgrzewa się do bardzo wysokich temperatur, dlatego do jego obsługi zakładaj rękawice
- do obracania grillowanych potraw używaj specjalnych długich widelców i szpicpów, dzięki czemu unikniesz poparzenia
- grilluj chude mięsa. Podczas grillowania mięsa wytapia się tłuszcz, który może się zapalić. Aby tego uniknąć, wybieraj na grilla mięsa chude, a w przypadku mięs tłustszych postaraj się wyciąć kawałki tłuszczu przed grillowaniem. Korzystaj z tacek, które pomogą nie tylko uniknąć ściekania wytopionego tłuszczu na rozgrzane węgle, ale będą też bardziej higieniczne niż nieraz trudny do wyczyszczenia ruszt
- jeśli kapiący z mięsa tłuszcz zapali się, nie polewaj paleniska piwem ani innym alkoholem. Zdejmij ruszt, połóż go w bezpiecznym i czystym miejscu,

PRZEPIS NA GRILLOWANE MIĘSNO-WARZYNNE SZASZŁYKI

Składniki:

- Pierś z kurczaka
- Papryka czerwona
- Papryka żółta
- Czerwona cebula
- Cukinia
- Marynata:
- Oliwa z oliwek
- Sok z cytryny
- Sól i pieprz
- Natka pietruszki

Sposób przygotowania:

Zanim zabierzesz się za krojenie i nadziewanie składników na drewniane patyczki, musisz najpierw namoczyć wykałaczki w wodzie przez około godzinę. Jeśli używasz stalowych szpilek do szaszłyków, nie będzie takiej potrzeby. Pokrój pierś z kurczaka na niewielkie kawałki. Przygotuj marynatę z kilku łyżek oliwy z oliwek i soku z cytryny. Przypraw i dodaj posiekaną natkę pietruszki. Zanurz w niej pokrojone mięso i odstaw do lodówki na minimum 30 minut. Papryki, cukinię i cebulę również pokrój na regularne kawałki, by wszystko równomiernie się grillowało. Nadziewaj warzywa i mięso naprzemiennie na specjalne szpilki lub patyczki. Za pomocą pędzelka silikonowego posmaruj warzywa odrobiną oliwy z oliwek. Grilluj szaszłyki naruszczone do grilla, aż do momentu, w którym mięso będzie gotowe, czyli około 15 minut. Co jakiś czas obracaj szaszłyki, by z każdej strony były dobrze przypieczone.

a płonące węgle spryskaj wodą. Nie zalewaj paleniska, ponieważ możesz w ten sposób całkowicie je zgasić, a ponowne rozpalenie zajmie sporo czasu

- pamiętaj, aby dzieci i zwierzęta nie podchodziły zbyt blisko grilla
- po zakończeniu grillowania zagaś żar, a grill zostaw w miejscu osłoniętym od wiatru, ale nie

wewnątrz pomieszczeń. Nigdy nie wstawiaj dopiero co używanego grilla do drewnianych szop, altan czy komórek. Istnieje ryzyko, że grill nie został dokładnie zagaszony i w zaciśniętym miejscu ulegnie ponownemu zapłonowi, prowadząc do pożaru

- miej pod ręką wiadro z wodą lub piaskiem.

Joanna Karzyńska

NOC MUZEÓW 2026 W MŁAWIE

Gazety, monety, świece i krynolin... a także muzealne zagadki, kolekcjonerskie skarby, mincerstwo – tegoroczna Noc Muzeów w Mławie będzie okazją do odkrywania historii poprzez pokazy, opowieści, warsztaty i atrakcje przygotowane dla całych rodzin.

Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej w Mławie zaprasza na Noc Muzeów 2026, która odbędzie się 16 maja w godz. 19.00–23.00. Wieczór wypełnią pokazy, warsztaty, spotkania z historią oraz możliwość zwiedzania muzealnych ekspozycji.

Program wydarzenia rozpocznie się o godz. 19.00 rozstrzygnięciem konkursu frekwencji dla szkół „Muzealni Entuzjaści Roku”. O tej samej porze ruszy również „Muzealna giełda kolekcjonerska”, organizowana przy współudziale Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego Oddział w Mławie. Kolekcjonerzy

zainteresowani udziałem mogą zgłaszać się do 15 maja. Miłośnicy dawnych technik będą mogli spróbować swoich sił w wybijaniu monet.

Na najmłodszych uczestników od godz. 19.30 czekać będzie gra „Muzealni detektywi”, przygotowana z myślą o dzieciach lubiących zagadki i odkrywanie tajemnic. W tym samym czasie Stowarzyszenie Rekonstruktorów „Cywile Mława” zaprosi na pokaz „U praczki”, przybliżający codzienność dawnych mieszkańców.

O godz. 20.00 rozpoczną się warsztaty „Historyczne tańce”, prowadzone przez Fundację „Krzewienia Kultury – Zawkrzanie”. Równolegle Ganna Yarovenko z Fundacji Dialogi Sztuki zaprezentuje pokaz tworzenia świec z węzy pszczelej.

Kolejnym punktem programu będzie spotkanie z dawną modą. O godz. 20.30 uczestnicy zobaczą „Patriotki w krynolinach” – pokaz przygotowany przez Pasje modowe „Camelele”, przenoszący widzą w świat historycznych stylizacji i obyczajów.

Przez cały czas trwania wydarzenia, od godz. 19.00 do 23.00, będzie można zwiedzać wystawy stałe muzeum oraz zapoznać się z przedwojennymi mławskimi gazetami prezentowanymi na specjalnym stanowisku.

Współorganizatorami wydarzenia są: Fundacja Dialogi Sztuki, Fundacja „Krzewienia Kultury – Zawkrzanie”, Pasje modowe „Camelele”, Polskie Towarzystwo Numizmatyczne Oddział w Mławie oraz Stowarzyszenie Rekonstruktorów „Cywile Mława”.

DNI MŁAWY 2026



foto: Karol Piotrowicz

Tegoroczna edycja zapowiada się wyjątkowo – czeka na Was bogaty program koncertów, niesamowite wydarzenia towarzyszące i mnóstwo atrakcji dla całych rodzin! SOBOTA, 11 LIPCA – Kultura, Motoryzacja i Gwiazdy
Od rana zapraszamy na Stary Rynek: 10:00 – Tradycyjny Jarmark Wojciechowy (rękodzieło i lokalne smaki). Turniej Koszykówki Easynet Mława 3x3 – sportowe emocje na najwyższym poziomie. The Event: Mławski Festival vol. 7 – widowiskowy zlot samochodów tuningowanych.

Spotkanie z motocyklistami z grupy Moto-Mława.
Wieczne koncerty (Plac przy Hotelu Mława):
18.30 - ABBA Cover Tribute Live Band
19.40 - Tribbs
20.45 - Ich Troje
22.30 - Dawid Kwiatkowski

NIEDZIELA, 12 LIPCA – W rytmie Disco i Dance

Drugi dzień upłynie pod znakiem tanecznej energii przy Hotelu Mława:
17.30 - Mig
19.10 - Miły Pan
20.20 - Zespół Muzyczny DEFIS
21.20 - Daj To Głośniej

ATRAKCJE DLA CAŁEJ RODZINY

Przez cały weekend (od godz. 12:00) na placu przy Hotelu Mława czekają:
- Wielki Lunapark
- Bogata strefa gastronomiczna

Dni Mławy to święto, które łączy pokolenia. Zabierz rodzinę, zaprosz znajomych i wspólnie stwórzmy niezapomnianą atmosferę!

CHŁOPCY Z SP 4 W MŁAWIE WICEMISTRZAMI REJONU W PIŁCE RĘCZNEJ

W Mławskiej Hali Sportowej odbył się finał rejonu Ciechanów w piłce ręcznej chłopców rocznik 2011–2012. Do zawodów przystąpiły trzy szkoły: SP4 Mława, SP7 Ciechanów oraz SP1 Żuromin. Turniej rozegrano systemem „każdy z każdym”. Chłopcy ze Szkoły Podstawowej nr 4 w pierwszym meczu pokonali drużynę z Ciechanowa 10:5, natomiast w drugim spotkaniu musieli uznać wyższość kolegów z Żuromina, przegrywając 10:17. Ostatecznie

reprezentacja „Czwórki” wywalczyła tytuł wicemistrzów rejonu w piłce ręcznej. Skład drużyny: Jakub Kowalski, Jakub Mostek, Kacper Libera, Kamil Domarecki, Józef Stachów, Piotr Wrzeszczyński, Kacper Chądzyński, Karol Rutkowski, Karol Szpara, Aleksander Porcu. Gratulujemy całemu zespołowi za zaangażowanie, determinację oraz sportową postawę zaprezentowaną w każdym meczu.

ZPO nr 2 w Mławie



foto: ZPO nr 2 w Mławie

